**PROTOKÓŁ NR LXVIII/2023**

**z sesji Rady Miejskiej w Mrągowie,**

**która odbyła się w dniu 28 listopada 2023 roku**

**w sali Nr 1 Urzędu Miejskiego w Mrągowie.**

**Ad. pkt 1**

**Otwarcie sesji.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** o godz. 15.40 oficjalnie otworzył obrady LXVIII Sesji Rady Miejskiej, po czym odczytał klauzulę informacyjną RODO. Powitał Burmistrza Miasta dra hab. Stanisława Bułajewskiego, Zastępcę Burmistrza Tadeusza Łapkę, Panie i Panów Radnych, Panią Skarbnik Anetę Romanowską, Panią Mecenas Kamilę Połeć obecnych na sali kierowników referatów i pracowników Urzędu Miejskiego oraz wszystkich oglądających transmisję za pomocą łączy internetowych

Przewodniczący stwierdził, iż według listy obecności potwierdzonej również na zalogowanych urządzeniach do głosowania uczestniczyło 20 radnych, co wobec ustawowego składu Rady stanowiło kworum do podejmowania prawomocnych decyzji.

*Nieobecni Radni:*

*Tomasz Doraczyński*

*Załącznik nr 1*

*Lista obecności radnych*

*Załącznik nr 2*

*Lista obecności gości*

**Ad. pkt 2**

**Ogłoszenie porządku obrad**

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zapytał czy są uwagi do porządku obrad. Uwag do porządku nie wniesiono.

*Załącznik nr 3*

*Porządek obrad*

**Ad. pkt. 3**

**Zatwierdzenie protokołu nr LXV/2023 z sesji, która odbyła się w dniu 28 września 2023 roku**

Uwag do protokołu nie wniesiono.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia protokołu. W głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Protokół zatwierdzono 20 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 4*

*Imienny wykaz głosowania*

**Ad. pkt 4**

**Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych w Gminie Miasto Mrągowo w roku szkolnym 2022/2023**

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** powitał obecnych na Sali dyrektorów miejskich jednostek oświatowych.

**Radny Marian Miksza** zapytał czy w szkołach podstawowych i przedszkolach są zatrudnieni psychologowie.

Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka odparł, że zgodnie z ustawą są zatrudnieni psychologowie i inni specjaliści.

*Załącznik nr 5*

*Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych w Gminie Miasto Mrągowo w roku szkolnym 2022/2023*

**Ad. pkt 5**

**Informacja na temat inwestycji miejskich realizowanych w 2023 roku**

**Radny Marian Miksza** w nawiązaniu do Mazurskiej Pętli Rowerowej zapytał do kiedy zostanie wybudowana ścieżka pieszo-rowerowa od ulicy Wojska Polskiego do miejsca obsługi rowerzystów na os. Grunwaldzkim.

Burmistrz Stanisław Bułajewski powiedział, że prosi o wszystkie pytania, które sobie zapisywał.

**Radny Jakub Doraczyński** w nawiązaniu do inwestycji dotyczącej głównych kolektorów deszczowych zapytał o koszty ścieżki na ul. Okulickiego łącznie z pomostem jeżeli chodzi o inwestycje kolektorów deszczowych, o to, która firma zgłaszała prośbę o zmianę warunków na etapie przetargu budynków na ul. Roosevelta, jeżeli chodzi o doświadczenie. Kolejne pytanie dotyczyło inwestycji związanych z autobusami elektrycznymi, mianowicie w jaki sposób autobusy mają być wkomponowane w umowę z obecnym operatorem oraz gdzie autobusy będą zaparkowane - pod dachem, czy na świeżym powietrzu. Poprosił o ogólny zarys inwestycji związanej z zakupem autobusów z uwagi na brak szczegółowych informacji.

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** powiedział „Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, Drodzy Mieszkańcy, ja na wstępie chciałbym zaapelować, by więcej nie powtórzyła się sytuacja z wczorajszego dnia, a więc z komisji, gdzie w sposób chamski Radny Jakub Doraczyński potraktował Panią kierownik Referatu Budownictwa i Inwestycji, w sposób bardzo niekulturalny, lekceważący. Apeluje do Pana by do takich sytuacji nie dochodziło. Mam nadzieję, że dzisiaj Pan przeprosi za całą sytuację, by do takich sytuacji, tak jak wspomniałem, nigdy nie dochodziło. Pan wielokrotnie apelował o kulturę, merytoryczność wypowiedzi na tej sali niezależnie od tego czy jest tu Komisja Budżetowa, czy jest sesja i prosiłbym żeby Pan dochowywał tych standardów, których Pan oczekuje. Ja wiem, że Pan jest ekspertem od szamba, bo zajmuje się Pan sanitarką, ale prosiłbym żeby tego szamba nie pakować podczas sesji czy podczas komisji, bo to po prostu jest niekulturalne, chamskie i prosiłbym o przeprosiny, to po pierwsze. Odpowiadając na pytania, rozpocznę od pytania, które zadał Radny Marian Miksza, jeżeli chodzi o Mazurską Pętlę Rowerową i ten odcinek, o który Pan pytał, zgodnie z umową ma być to wykonane do 30 listopada. Jeżeli chodzi o koszty ścieżki na Okulickiego, kolektory deszczowe, dlatego ja dzisiaj akurat nie pozwolę Pani kierownik by odpowiadała na te pytania, bo to co odstawił wczoraj Pan na komisji woła o pomstę do nieba, zresztą są świadkowie tego chamstwa wśród Radnych, a więc tak, jeżeli chodzi o to, o co Pan spróbował pytać, jeżeli chodzi o kwotę, a więc kładka drewniana długości 10 metrów, szerokość 2,5 m wraz z wykonaniem ciągu pieszego o długości 270 m o nawierzchni żwirowej, obramowanego obrzeżami betonowymi przy zbiorniku retencyjnym przy ul. Okulickiego, kwota 346 tys. zł. Teraz jeżeli chodzi o następne pytanie, która firma zgłaszała prośbę. Chodzi tutaj o budowę 2 budynków wielorodzinnych na ul. Roosevelta z prośbą o pewne modyfikacje w specyfikacji. Już odpowiadam Panie Radny na pytanie. Od razu uprzedzam, bo próbuje Pan wszędzie wietrzyć spisek, wszędzie, ale to pozwoli Pan, że obuduje to swoimi zdaniami i proszę mi nie blokować wypowiedzi, od razu mówię, że ta firma, która wnioskowała o pewne modyfikacje nie wygrała tego przetargu, tutaj Pana zaskoczę niestety. O zmianę zapisu treści specyfikacji warunków zamówienia w dziale 17 to jest informacja o warunkach udziału w postępowaniu wnosiły firmy Ekoinbud Gdańsk i Przedsiębiorstwo Usługowe Adam Stadnik, a więc tutaj to te podmioty wnioskowały, a podmiot, który dał najniższą cenę jest całkowicie inny. Dalej kwestia związana z autobusami, rzeczywiście styczeń, luty te autobusy mają do nas dotrzeć. Jeżeli chodzi o to, gdzie będą zlokalizowane przynajmniej na tym wstępnym etapie to będą zlokalizowane u przewoźnika aktualnego pod dachem, a więc w ciepełku. Przynajmniej na tym etapie, umowa, nie trzeba modyfikować żadnej umowy ani podpisywać dodatkowego porozumienia, albowiem umowa, z którą miał Pan prawo się zapoznać, jak rozumiem Pan tego nie zrobił, przewiduje tego typu sytuacje, że w dyspozycji podmiotu, który prowadzi u nas komunikację miejską będą także autobusy elektryczne, a więc tu by te autobusy elektryczne były wykorzystywane przez przewoźnika nie potrzeba żadnej umowy dodatkowej ani żadnego porozumienia. Porozumienie oczywiście może dotyczyć kwestii i będzie dotyczyć kwestii rozliczeń, bo cena wozokilometra, jeżeli chodzi o autobusy spalinowe jest inna, a cena wozokilometra, jeżeli chodzi o autobusy elektryczne będzie inna. Jeszcze jesteśmy przed tymi rozmowami, dziękuję”.

**Radny Jakub Doraczyński** „Odpowiem na kwestie Pana Burmistrza. Dwie sprawy. Pierwsza sprawa to Pana tutaj pierwszy zarzut. Wczoraj byliśmy na komisji w zasadzie w tym samym składzie, w którym jesteśmy dzisiaj, bo były dwie połączone komisje. Nie wydaje mi się, no Pana zresztą nie było, Pana Zastępcy też nie było, także tutaj Pana apel o przepraszanie nie znając sytuacji, nie będąc tutaj na miejscu jest moim zdaniem troszkę przesadzony, to pierwsza rzecz. Był przewodniczący komisji Pan Radny Rafał Czyżewski, który przewodniczył jakby połączonemu posiedzeniu obu komisji, żadnych uwag tutaj nie było, jeżeli chodzi o moje wypowiedzi. Prowadziliśmy dyskusję dosyć długo, ale jeżeli Pani Kierownik z jakichś przyczyn poczuła się urażona to oczywiście Panią Kierownik przepraszam, ale być może jeżeli chodzi o nawał pytań i to, że były one dosyć skomplikowane to takie miała Pani odczucie, ale to nie było moją intencją. A jeżeli chodzi o drugą kwestię i jeszcze zanim przejdę do swoich pytań. Tak się składa, Panie Burmistrzu, że znowu Pan próbuje mnie zaczepić i znowu Panu się nie udaje, bo umowę z przewoźnikiem to ja, Szanowny Panie, czytałem i znam ją dokładnie. Mało tego, powiem Panu, bo Pan może tego nawet nie wiedzieć, że na etapie jak ta umowa była podpisywana z obecnym operatorem to już teraz Pan się tego nie dowie, bo zaszły zmiany w referacie, to ja dzwoniłem i dopytywałem się, i się upewniałem, że taki zapis się pojawia, wiedząc, że zamierza Pan kupić autobusy, to nawet nie była Pana, to z Pana intencji nie było tego zapisu w tej umowie. To są fakty. Druga kwestia jest tego typu Szanowny Panie, że w tej umowie, tak jak Pan mówi, jest zapis, że przewoźnik w momencie, w którym zleceniodawca, w sensie gmina, będzie miała takie pojazdy, przewoźnik na podstawie osobnego porozumienia jest zobowiązany takich pojazdów używać. Ja zadałem Panu pytanie nie na temat umowy, bo umowę znam tylko na temat tego czy Pan to osobne porozumienie już podpisał, czy może ma szkic, czy może ma już przygotowane ramy tego porozumienia, bo mamy końcówkę listopada, a takiego porozumienia ani takiego szkicu nie ma, stąd ja się dopytuje. Nie wiem gdzie dokładnie, bo znam dosyć bardzo dobrze tą bazę, która się znajduje na ul. Giżyckiej, znaczy no cieszę się, że jakby Pan to potwierdził i mamy to pewne, że przewoźnik tutaj się zobowiązał do trzymania tych autobusów pod dachem. To jest jakby cenna informacja i ważna, ale dlatego się pytam czy ma Pan to wszystko już, że tak powiem, na papierze, czy jest to porozumienie, jak będą wyglądały te koszty, bo do tej pory nie możemy się w tej sprawie doczekać szczegółów, a czas leci. Za chwilę autobusy się pojawią, nie wiadomo jakie będą warunki atmosferyczne i z troski o majątek miejski jest to pytanie i niepotrzebnie Pan tutaj w międzyczasie już wtrącił swoje zdania, bo pytanie było proste. Wydaje mi się, że nie wiem jak mam Panu zadawać pytania, żeby Pan się nie czuł urażony albo ewentualnie nie traktował tego personalnie. Pytanie było bardzo proste i oczekiwałem merytorycznej odpowiedzi, która po czasie, po Pana wstępie, nastąpiła, także na dzień dzisiejszy podsumowując nie ma żadnej treści porozumienia, tak, z obecnym przewoźnikiem? No Pan już udzielił odpowiedzi no i wiemy, że nie ma i tego dotyczyło moje pytanie. Jeżeli chodzi o budynki na ul. Roosevelta to niestety Panie Burmistrzu, być może Pan tutaj ma jakąś teorię spiskową i wszędzie Pan węszy, bo dla mnie pytanie jest proste. Jeżeli w budżecie jest założona kwota 12 czy 13 mln, wygrywa firma powiedzmy w takiej kwocie. Ja się zastanawiam czy na przykład ta firma nie dopytywała się o zmianę zapisów, jeżeli chodzi o doświadczenie, bo po prostu mam obawy czy należycie jakby jest zabezpieczone wykonanie tej umowy i to jest po prostu proste pytanie, a tutaj Pan do tego dopisał już znowu nie wiadomo jak tutaj historię skomplikowaną, także na razie to tylko ad vocem tyle. Dziękuję Panie Przewodniczący”.

**Radny Waldemar Cybul** „Ja tylko też tak wtrącę, zresztą wczoraj na komisji jasne było, informacja do Pani kierownik, że ze względu na to, że zabrakło Pana Burmistrza, Pana Wiceburmistrza niestety, wszystkie pytania musiały być kierowane do Pani Kierownik czy też do Pani Skarbnik obecnej na komisji, więc też nie zauważyłem jakby sytuacji. Być może rzeczywiście no trudno odpowiadać na pytania, kiedy się nie zna odpowiedzi albo odpowiedź polega na tym, że otrzymałam taką decyzję, więc tak wyglądała niestety komisja Panie Burmistrzu. Być może przekaz otrzymał Pan troszeczkę zaburzony. Natomiast przechodząc do pytań związanych z inwestycjami chciałem zapytać o głośną sprawę bezpieczeństwa i budowę zatoki autobusowej w ciągu ul. Brzozowej w Mrągowie. Przypomnę, że tutaj pozyskanych środków plus dodatkowe środki, które zostały przeznaczone na tą inwestycję wydatkowano 265 tys. zł, czyli ponad ćwierć miliona i mam pytanie: kto był projektantem tego miejsca, no bo dochodzi do sytuacji takiej, że na dzień dzisiejszy mamy zatokę autobusową, a wiatę przystankową stojącą poza zatoką, więc zaczyna wyglądać to śmiesznie, że mieszkańcy, którzy czekają na autobus pod wiatą, w sytuacji kiedy zobaczą jadący autobus muszą po prostu biec w kierunku zatoki, by móc skorzystać z usług komunikacji miejskiej. Drugie moje pytanie dotyczy Szkoły Podstawowej nr 4 i dokonywanych inwestycji w tej szkole, mamy informację o remoncie parteru, pierwszego, drugiego piętra w segmencie E z kwotą wydatkowaną 183 tys. zł z groszami, natomiast w punkcie drugim dotyczącym tej szkoły mamy rozbudowę i przebudowę instalacji hydrantowej w tejże placówce. No i zadziwia mnie jedna rzecz, że w tym momencie wykonywane są prace związane z tą instalacją i w opisie mamy informację, że w związku z tym, że straż pożarna nie podjęła, czy po informacji działań, nie wiem, bezpośredniej kontroli Państwo przeszli do porządku dziennego i stwierdzili, że w tym momencie ta instalacja jest prawidłowa, natomiast mamy też tu informację, że należy podkreślić, że projekt wyżej wymienionej instalacji został pozytywnie zaopiniowany przez rzeczoznawcę do spraw przeciwpożarowych. Chciałem zapytać zatem kto był tym rzeczoznawcą, czy rzeczoznawca projektując tą instalację przeciwpożarową konsultował ją wcześniej w straży pożarnej, bo z tego co widzimy w planach budżetowych mamy kolejne zaplanowane prawie 30 tys. na modernizację tego, co zostało zrobione. Jak się okazuje straż pożarna nie zaakceptowała wykonanej inwestycji hydrantowej i bezpieczeństwa przeciwpożarowego, więc prosiłbym bardzo o odpowiedź. Kto jest tym rzeczoznawcą i jakie ewentualnie doposażenie zostało zaplanowane w najbliższym czasie, na co w budżecie już mamy przeznaczone prawie 30 tys., dziękuję”.

Odpowiedzi udzielił **Burmistrz Stanisław Bułajewski** „Panie Przewodniczący, Panie Radny, Szanowni Mieszkańcy, odpowiadając na pytanie pierwsze, jeżeli chodzi o zatokę autobusową to tutaj projektantem jest Pan Bartosiewicz, myślę, że wszystkim znany naprawdę świetny fachowiec, natomiast kwestia związana z przystankiem i z wiatą przystankową, warunki techniczne nie pozwalają na wykonanie tego zadania w inny sposób, zresztą szkoda, że Pan nie zapytał jak reagują rodzice głównie tych osób, które są w przedszkolu. Są zachwyceni, natomiast Pan rozmawiał oczywiście osobami, które prawdopodobnie nie mieszkają w ogóle w Mrągowie i są zniesmaczeni, no ale to już jest Pana sprawa. Tak czy inaczej projektant Pan Bartosiewicz. Natomiast jeżeli chodzi o kwestie związane z wiatą przystankową, która rzeczywiście jest 4 km od przystanku, tak jak Pan słusznie zauważył, jest to ogromny problem dla osób oczekujących na autobus. Oczywiście jest to bzdura, a więc tutaj nie ma żadnego problemu. To odpowiadając na pierwsze pytanie. Jeżeli chodzi o drugie pytanie to prosiłbym, żeby to pytanie zadać Państwowej Powiatowej Straży Pożarnej, bo my na bazie opinii rzeczoznawcy, wykonaliśmy to, co było zaplanowane i wskazane, natomiast to, że Państwowa Powiatowa Straż Pożarna po dodatkowej kontroli stwierdziła, że należy wykonać jeszcze inne prace, bo zmieniły się przepisy we wrześniu to te inne prace będziemy wykonywać, czy już wykonaliśmy w dużej części, a więc to nie jest zależne od miasta, że my tutaj mamy rzeczoznawcę, który źle coś zaplanował. Rzeczoznawca ma uprawnienia i przygotowuje pewną opinię, jednakże ona nigdy nie jest wiążąca dla Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w ten sposób, że są zobowiązani do tego, że nie wycofają się do swoich wcześniejszych ustaleń. W tej chwili nie pamiętam nazwiska, więc zgodnie może z naszą ostatnią praktyką to nazwisko jak tylko ustalę, myślę że jeszcze dziś prześlę Panu do wiadomości. Dziękuję”.

Głos zabrał **Radny Marian Miksza** „Panie Burmistrzu, jeśli chodzi o wczorajszą komisję, byłem obecny na tej komisji, słyszałem dyskusję i pytania i nie zgodzę się z Panem, jak Pan powiedział, że Radny Jakub Doraczyński obraził Panią Kierownik. Ja nie słyszałem jakiegokolwiek tekstu obraźliwego, według mnie nie obraził. Owszem zadawał pytania, do czego ma prawo, zadawał pytania Pani Skarbnik, zadawał pytania Pani Kierownik inwestycji, ale nie obrażał, także tylko tyle na ten temat. A wracając do odpowiedzi Pana Burmistrza na moje pytanie odnośnie odcinka Mazurskiej Pętli Rowerowej to mi się wydaje, że Pan nie za bardzo zrozumiał, więc ja doprecyzuję swoje pytanie. Chodzi mi konkretnie o ten odcinek od wieży widokowej, czyli tam gdzie są te pomieszczenia WC w kierunku, tu jest napisane w kierunku stacji obsługi rowerów. Stacja obsługi rowerów to jest przy samej Bazie, ale to chodzi mi o odcinek bliższy, czyli do budynku w WOPR-u, tam jest około 250 m i na razie jest po prostu droga gruntowa, Pan stwierdził, że do 30 listopada zostanie inwestycja zakończona i to też zostanie zrobione. No raczej wydaje mi się, że nie ma szans, 30 jest pojutrze, także dlatego ponawiam moje pytanie, czy będzie zrobiony ten odcinek, czy też nie, a jeśli tak to kiedy? Dziękuję”.

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** „Jeszcze raz, doprecyzowując, cała umowa odnośnie wykonania ścieżki w tamtym miejscu ma być zrealizowana do końca listopada. Natomiast ta część, o którą Pan pyta, tam nie będzie żadnej nowej nawierzchni, po prostu ta nawierzchnia zostanie tak jak jest, pozostaje tylko oznakowanie. A więc tak naprawdę tam nie ma realnych wielkich robót do zrealizowania, to tyle, ale umowa jest do końca listopada. Nie wszystkie odcinki, tak jak i w innych miejscach Mazurskiej Pętli Rowerowej są odcinkami, które są utwardzone na nowo, a więc jest wylany asfalt czy jest położony polbruk. Niektóre odcinki po prostu są wykonane w taki sposób, że pozostają w takim stanie w jakim są obecnie”.

Do dyskusji dołączył **Radny Dominik Tarnowski** „Szanowni Państwo, Mieszkańcy Mrągowa, kolejny raz Radni opozycji próbują wyjść z pewnej sytuacji, którą osobiście wczoraj stworzyli, to znaczy z sytuacji skandalicznych wypowiedzi, które były kierowane do pracowników Urzędu Miejskiego w Mrągowie. Te wypowiedzi, Szanowni Państwo, ja sobie je wynotowałem wczoraj między innymi „bo źle pracujecie”, „nie ufam wam”. Szanowni Państwo, sama atmosfera, podniesione głosy, ataki personalne, które wczoraj były notoryczne na tej komisji, połączonych komisjach, pokazują tylko, że ci Państwo boją się tej kamery. Zupełnie inaczej zachowują się na połączonych komisjach, a zupełnie inaczej zachowują się tutaj dzisiaj na sesji Rady Miejskiej, Szanowni Państwo. Pan Radny Miksza próbował ratować sytuację, a tylko i wyłącznie pogrążył się i pogrążył całą opozycję, bo skoro Radny Doraczyński nikogo nie obrażał to dlaczego przepraszał? To jest jednoznaczne, to jest jednoznaczne, skandaliczne zachowania z dnia wczorajszego wymagają nie tylko przeprosin ze strony całej opozycji, ale diametralnej zmiany Państwa postępowania, gdyż ono jest skandaliczne, skandaliczne. Przypomnę Państwu, że oprócz tego, bo Państwo staracie się tacy być bardzo mocno merytoryczni na sesji, nie wychodzi Wam to, a na komisjach jest to żałosne i żenujące. Proszę zaprzeczyć, że próbowaliście wczoraj Pani Skarbnik wmówić, że stawka opłaty miejscowej dla turystów wynosi około 15 zł maksymalna. Przecież to wczoraj z Państwa ust padło na tej Sali. Pani Skarbnik lekko zdenerwowana, lekko skonfundowana, gdy doskonale wie, że ta stawka jest ustalona w maksymalnej wysokości dla naszego samorządu możliwej w ustawie na 2 zł 80 groszy zaczęła przeszukiwać zasoby internetowe, bo może rzeczywiście czegoś my tutaj w Urzędzie Miejskim i wśród radnych nie wiemy, a okazuje się, że Państwo potraficie kompletną bzdurę, która obnaża brak merytoryki jakiejkolwiek z Państwa strony. Ja rozumiem, że jeżeli to pada jeszcze z ust radnego, który jest pierwszą kadencję, jak Radny Wróbel czy Radny Doraczyński, no to Szanowni Państwo jest to do usprawiedliwienia, tylko słowo przepraszam powinno padać nie dzień później tylko od razu na tej komisji. A to słowo przepraszam z Państwa ust powinno padać co chwilę, po Państwa niemerytorycznych, atakujących, nieprawdziwych, podnoszących zupełnie nieprawdziwe fakty wypowiedziach. Teraz przejdziemy już do sytuacji merytorycznej, do spraw merytorycznych, ponieważ Państwo, Mieszkańcy Mrągowa, słuchacie tutaj wypowiedzi Radnych opozycji i Burmistrza bardzo merytorycznie dzisiaj na sesji odpowiadającego, tak jak zawsze, ale Państwu należy się jeszcze jedna informacja, bo mówimy o zadaniach inwestycyjnych prowadzonych, przygotowywanych przez Miasto Mrągowo w roku 2023, więc warto, Szanowni Państwo Mieszkańcy żebyście Państwo wiedzieli jakie są to inwestycje. Otóż pierwszą z tych inwestycji jest przebudowa dróg dojazdowych i chodników przy ul. Mrongowiusza nr 35, 37, 39 w Mrągowie i jest to inwestycja już w pełni zrealizowana i w pełni służy mieszkańcom Mrągowa, w szczególności mieszkańcom ul. Mrongowiusza zamieszkujących tych budynkach przy Mrongowiusza 35, 37 i 39. W tej chwili jest realizowany zakup autobusów elektrycznych na potrzeby komunikacji miejskiej. Tak jak słyszeliśmy zostaną one dostarczone do miasta Mrągowa i zaczną mieszkańcom służyć już na początku przyszłego roku, czyli w tym sezonie zimowym. Kolejna inwestycja jest to uzbrojenie terenu przy ul. Generała Leopolda Okulickiego w Mrągowie na cele mieszkaniowe. Kolejna inwestycja remont bryły E Szkoły Podstawowej nr 4 na os. Mazurskim nr 12 w Mrągowie. Kolejna inwestycja, kompleksowa przebudowa amfiteatru w Mrągowie z budową infrastruktury towarzyszącej. Kolejna inwestycja, zagospodarowanie placu zabaw os. Grunwaldzkie 2b w Mrągowie i tu ogromny ukłon w stronę Pana Przewodniczącego Rady Miejskiej Pana Henryka Nikonora za to, że był inicjatorem tej inwestycji i że ta inwestycja zrealizowana we współpracy ze Spółdzielnią Mieszkaniową Perspektywa już służy młodym mieszkańcom Mrągowa, Panie Przewodniczący bardzo dziękuję. Kolejna inwestycja to są inwestycje w tej chwili, które są przygotowywane do realizacji, jest to budowa zatoki autobusowej w ciągu ulicy Brzozowej w Mrągowie. Tutaj oczywiście ogromny ukłon w stronę Pana Radnego Dariusza Papiernika. Mamy nadzieję, że ta inwestycja już niedługo zostanie oddana i w tej chwili ona już służy także mieszkańcom Mrągowa. Kolejna inwestycja to budowa budynku mieszkalnego wraz z infrastrukturą techniczną przy ul. Roosevelta w Mrągowie. Są to mieszkania komunalne, na które czekają mieszkańcy Mrągowa. Budowa przyłączy wodno-kanalizacyjnych do budynku socjalnego rodzinnych ogrodów działkowych im. 500-lecia Mikołaja Kopernika w Mrągowie. Przebudowa i uruchomienie wiejskiego targu. Przebudowa stadionu miejskiego. Przebudowa skate parku, którą próbowali bardzo nieudolnie dwie sesje temu radni opozycji zablokować, zagospodarowanie placu zabaw na os. Metalowców 3, także we współpracy ze spółdzielnią, tutaj ogromne podziękowanie i gratulacje, ukłony w stronę Pana Radnego Kamila Wojno, który był inicjatorem tej inwestycji. Budowa sauny dla aktywnych w Mrągowie, oczywiście na komisji Państwo próbowaliście atakować pracownicę promocji, która merytorycznie Państwu odpowiedziała dlaczego sytuacja wygląda tak jak wygląda i ta inwestycja także będzie zrealizowana. Budowa pomostu i slipu przy ul. Jaszczurcza Góra w Mrągowie, także otrzymaliście Państwo w pełni merytoryczne odpowiedzi na wczorajszym posiedzeniu połączonych komisji oraz oczywiście zadania wieloletnie, które są nadal realizowane i jedno z nich właśnie zostanie zakończone, jest to Mazurska Pętla Rowerowa. Tutaj Panie Burmistrzu serdecznie podziękowania ode mnie jako od rowerzysty dlatego, że zrealizowanie, tak dobre zrealizowanie, które już mamy tutaj ku końcówce tej inwestycji spowoduje, że rzeczywiście Mrągowo stanie się miastem przyjaznym rowerzystom. Bardzo mnie tylko dziwi, bo po tym jak Pan Radny Miksza na wczorajszym posiedzeniu połączonych komisji usłyszał o tej inwestycji to nagle dziś zadaje pytania w jej kwestii. Szanowni Państwo, Pan Radny Miksza nie ma nic wspólnego z tą inwestycją poza tym, że próbuje teraz o nią pytać, żeby próbować ogrzać się w świetle tego ogromnego sukcesu, który jest tutaj sukcesem Burmistrza osobistym, Urzędu Miejskiego i wszystkich mieszkańców Mrągowa. No i oczywiście ogromna inwestycja, co do której ja byłem ogromnym sceptykiem i uważałem, że ona będzie ogromnie trudną inwestycją, ja wręcz odradzałem jej realizację, dlatego że Pani Burmistrz Otolia Siemieniec, która przez wiele lat rządziła Mrągowem jakoś nigdy nie zdecydowała się na realizację tej inwestycji, dlatego że to są dziesiątki milionów złotych włożone w grunt, których tak naprawdę nikt nie zobaczy. Pan Burmistrz dr hab. Stanisław Bułajewski wykazał się ogromną odwagą i skutecznością w realizacji inwestycji pod nazwą „Budowa i przebudowa głównych kolektorów deszczowych na terenie miasta Mrągowa”, wartość zadania około 28 mln zł, to jest to zadanie, które powinno przez 20 lat rządów byłej Burmistrz być wykonane, a które wykonane nigdy nie było. Burmistrz Bułajewski wraz z Panią Kierownik Moniką Kur-Rydzewską skutecznie doprowadzili do realizacji tego ogromnego zadania, niezwykle skomplikowanego, niezwykle trudnego i to się udało. Panie Burmistrzu to są ogromne gratulacje za tą odwagę Pańską i za to skuteczne przeprowadzenie. Gdybym ja był burmistrzem ja bym się nie zdecydował na przeprowadzenie w pierwszej kadencji swoich rządów tej inwestycji, dlatego że to jest inwestycja niezwykle wymagająca finansowo, a jednocześnie taka inwestycja, która tak naprawdę PR-u społecznego mieć nie będzie żadnego wielkiego, mimo tego, że jest niezwykle potrzebna, która od wielu, wielu lat powinna być wykonana, a nigdy przez poprzednią Burmistrz nie była wykonywana właśnie z tego powodu, że ona była ogromnie kosztochłonna, a trudno było ją sprzedać w sposób PR-owski. Pani Burmistrz wolała kłaść polbruczki czerwone, psuć wizerunek miasta, bo te czerwone polbruczki były widoczne z daleka. Bardzo dziękuję. Właśnie chciałem tutaj dzisiaj podziękować Pani Kierownik Monice Kur-Rydzewskiej za jej codzienną, mozolną pracę, często po godzinach, bo wielokrotnie widzę Panią Monikę wychodzącą po godzinach zamknięcia Urzędu, czyli po 15:30 wychodzącą z Urzędu, angażującą się bardzo mocno w pracę tu w Urzędzie, a także na zewnątrz u inwestorów, w miejscach, gdzie pozyskujemy środki zewnętrzne. Panie Burmistrzu to także kolejne podziękowanie dla Pana, dlatego że Pan tutaj wybrał osobę najlepszą z możliwych, najlepszą z możliwych do realizacji tych zadań i to jest Pański ogromny, Pańska ogromna zasługa i Pański ogromny sukces, wspólny sukces całego Urzędu Miejskiego, który jest sukcesem wszystkich mieszkańców Mrągowa. Ja chciałem wymienić te wszystkie inwestycje, dlatego że Radni opozycji wymieniają tylko te inwestycje, które ich zdaniem w jakiś sposób słabsze są realizowane, a tu okazuje się, że te wszystkie inwestycje, które wymieniałem są zrealizowane wzorowo i za to dziękujemy my jako mieszkańcy. Panie Burmistrzu dziękujemy, dziękujemy Pani Kierownik Kur-Rydzewskiej i oby tak dalej”.

**Radny Dariusz Papiernik** „Panie Przewodniczący, ja chciałbym sprostować sytuację tej zatoczki na ul. Brzozowej, gdyż tutaj widzę, że to rozgrzewa jakieś dziwne, niewłaściwe emocje z tego względu, no może od początku. W 2014 roku bodajże w pierwszej edycji budżetu obywatelskiego przedszkole Stokrotka uzyskało środki na remont ogrodzenia przedszkola i przy okazji zostały wyremontowane schody z przedszkola Stokrotka w kierunku ul. Brzozowej, które te schody były bardzo niebezpieczne, strome i wychodziły bezpośrednio na ulicę. To Pani Agnieszka *(Pytel)* na pewno pamięta jak te schody stare wyglądały. Te schody zostały przeniesione w istniejącą teraz i ówcześnie zatoczkę autobusową co spowodowało, że te przejście dla pieszych, które jest przy tej zatoczce było no bardziej obciążone, gdyż ruch skierował się poprzez jedne przejście dla pieszych. Druga rzecz jest taka, że tam rodzice przywożą dzieci i do przedszkola Stokrotka, gdzie jest też siedziba Radia Taxi, tam jeżdżą taksówki, które no w celach służbowych zajeżdżają, czyli ruch jest bardzo natężony. Zatrzymujący się autobus blokował, utrudniał przejazd przez przejście dla pieszych przy Parku Sikorskiego, bo o tym przejściu mówię cały czas, dzieci chodzące do Liceum Ogólnokształcącego w godzinach porannych, jak też z tamtej strony, młodzież, tak młodzież, słuszna uwaga, jak też dzieci, które chodzą do Zespołu Szkół nr 4, czyli z os. Brzozowego i z tamtej strony miasta, czyli ruch tam jest bardzo nasilony. Na przestrzeni lat wiele razy zorganizowałem tam spotkanie i z kierownikami referatów, aby rozwiązać ten problem. Był też pomysł budowy zatoczki, ale wtedy wydawało się to niemożliwe, nie wiem dlaczego i naprawdę bardzo się cieszę, że znalazł się odważny projektant, który zaprojektował zatoczkę w takiej formie w jakiej jest, że udało się wcisnąć w skarpę w ten sposób jak gdyby sytuując jak gdyby tą wiatę obok. Dlaczego? Nie można było wcisnąć w skarpy wiaty z prostego powodu, gdyż w tej skarpie biegnie bardzo duży, o dużym przekroju wodociąg miejski do zbiornika wieżowego w Parku Sikorskiego, to jest pierwsza sprawa. Wciśnięcie, wprowadzenie tej wiaty przystankowej w skarpę byłby, no raz, że naraziłoby uszkodzenie rurociągu, dwa koszt byłby niewspółmiernie wielki i chciałem jeszcze zaznaczyć, że cała zatoczka ma 50 m. Zakładając, że autobus stanie na środku to do środka autobusu z wiaty przystankowej to będzie 15 metrów. No nie wiem czy to jest taki duży dystans, żeby biec i spóźnić się na autobus, także Panie Radny może to się Panu nie podoba, ale proszę w ten sposób tak chociaż tego nie argumentować, że ktoś biegnie z wiaty przystankowej do zatoczki, bo na tą zatoczkę mieszkańcy naprawdę, no ona ułatwiła ruch i poprawiło bezpieczeństwo dzieci i młodzieży przechodzącej przez przejście, będzie uruchomiona niebawem, dziękuję”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** ponownie udzielił głosu Radnemu Jakubowi Doraczyńskiemu. Poprosił by Radni puentowali swoje wypowiedzi, bo przekraczany jest już czas i ilość zabrania głosu.

**Radny Jakub Doraczyński** odparł „No w dyskusji to możemy chyba nieograniczoną ilość razy zabierać głos”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** odparł „W każdym punkcie jest dyskusja i tak jak statut mówi, że w każdej dyskusji jest 5 plus 3 minuty, także ja tam przedłużam Państwu, pozwalam dużo, ale bardzo proszę puentować, to nie będziemy tutaj przepychali się głosami, także proszę Pan radny kontynuuje, ale naprawdę proszę puentujcie Państwo, żebyśmy nie siedzieli w tym punkcie do 19. godziny przy jednym punkcie. Proszę bardzo”.

**Radny Jakub Doraczyński** „Już staramy się puentować. Ja tylko się odniosę do Radnego Tarnowskiego, jak zawsze kojący głos uspokajający, ja od razu się poczułem lepiej i mam taką propozycję być może w tych nowych, Panie Burmistrzu, elektrycznych autobusach można zrobić dodatkową linię z punktami Pańskich osiągnięć i dać głos Radnego Tarnowskiego tam, żeby to był taki autobus, no po prostu, który doceni, bo Pan jakby cały czas wymaga, potrzebuje tego docenienia. Radny Tarnowskiej odpowiada, także myślę, że to jaki taki fajny pomysł dodatkowej linii jak już będą te autobusy. Druga sprawa, no dobrze, że Pan powiedział o tych placach zabaw, bo właśnie to między innymi, o tym wczoraj rozmawialiśmy i kwestie dotyczące właśnie tego, jak się realizuje inwestycję, jak się planuje na przykładzie tego placu zabaw właśnie żeśmy poruszali, bo, Szanowni Państwo, Pan mówi, że już młodzież korzysta, szczególnie teraz, jeżeli otwieramy plac zabaw praktycznie w okresie jesiennym i zimowym to znaczy, że ktoś to naprawdę źle zaplanował, bo tego typu inwestycje powinny zostać otwarte w kwietniu, w maju, powinny być w ten sposób realizowane, bo teraz, Szanowni Państwo, plac zabaw stoi, okres gwarancji przemija, w tym momencie urządzenia są narażone na czynniki atmosferyczne i tak naprawdę teraz przez pół roku będą stały, nikt z nich nie będzie korzystał, bo tak to zostało zorganizowane, nie wiem dlaczego, przecież inwestycja wydawałaby się bardzo prosta do zrealizowania, można ją zaplanować wcześniej, zrealizować ją w połowie roku na przykład no to już późno, także to było rzucone tylko jako przykład, także Panie Burmistrzu proszę się nie bać. Jeżeli chodzi o kolektory tu odniosę się do mieszkańców, Pan Tarnowski z taką lubością cały czas wspomina czasy Pani Burmistrz, nie zauważył chyba, że już w zasadzie 5 lat ponad mamy nowego Burmistrza i przypomnę Panu, bo Pan, założę się, że tego nie wie, bo się tym nie interesował, kwestia inwestycji kolektorów była wałkowana bardzo długo, nie wiem czy Pan wie, że projekt wraz z dofinansowaniem unijnym został właśnie zrealizowany przez Panią Burmistrz. Dodatkowo powiem Panu, co też może Pana zainteresuje, jak Pan chce zobaczyć skuteczność polityczną nawet kogoś kto odchodzi to jeżeli Pan porówna wszystkie programy wyborcze, a już przykładowo Pana Burmistrza program na przykład z programem Mrągowskiej Wspólnoty Samorządowej to przekona się Pan, że najwięcej inwestycji zostało zrealizowanych właśnie z naszego programu wyborczego i między innymi w naszym programie wyborczym, w tym Pani Burmistrz, która jeżeli by była Burmistrzem również by tą inwestycję realizowała i myślę, że dużo szybciej i dużo sprawniej to w naszym programie akurat modernizacja, przebudowa kolektorów deszczowych się znajdowała i przypomnę, że informacje o otrzymanym dofinansowaniu tych kilkunastu milionów złotych otrzymaliśmy w marcu 2019 roku i były to pieniążki, które zostały załatwione, w sensie w cudzysłowie przepraszam, pozyskane, cały proces został przygotowany w poprzedniej kadencji samorządu, dziękuję”.

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** nawiązał do wypowiedzi Radnego J. Doraczyńskiego „Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, Drodzy Mieszkańcy, ja króciuteńko odniosę się do słów, tutaj słuchając prośby Przewodniczącego, żeby tutaj nie rozciągać tego tematu za bardzo, ale no naprawdę dużo złej woli trzeba mieć w sobie by krytykować dwa powstałe prace zabaw, że powstały one na jesieni, że można było inaczej to zaplanować. Ja chciałem Państwu powiedzieć, Drogim Mieszkańcom, że przez 20 kilka lat nikt nie miał pomysłu w jaki sposób to zorganizować by place zabaw mogły powstać na terenach, które nie są własnością miasta. Zawsze uważano, że jest to niemożliwe. Potwierdziliśmy, udowodniliśmy, że jest to możliwe, i że te prace zabaw mogły powstać. Czas, w którym powstały, naprawdę wskazywanie, że to jest negatywna część tych dwóch inwestycji no jest naprawdę wyrazem bardzo złej woli i tutaj też słuchają dzieci, osoby, które korzystają z tych placów zabaw okazuje się, że zdaniem Pana Jakuba z tych placów zabaw nikt nie korzysta w zimę, co jest oczywistą bzdurą, bo oczywiście dzieci, chyba był Pan dzieckiem, ja też byłem korzystaliśmy z takich placów zabaw nawet jeżeli one były słabe dzień i noc, zima, lato, jesień, wiosna, wiadomo w zimę troszeczkę rzadziej, ale naprawdę wykorzystywane są te place zabaw i no mówię, dziwne argumenty. Jeżeli chodzi o kolektory deszczowe chciałem tylko przypomnieć, że naprawdę dużo, bardzo dużo zmian w projekcie, który był projektem, na bazie którego zostało otrzymane dofinansowanie, udoskonaliliśmy ten projekt, wiele nowych działań zostało wprowadzonych, za co zostaliśmy docenieni, bo Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska przyznał nam dodatkowe środki, tych dodatkowych środków by nie było gdyby nie naprawdę to, co Pan krytykuje, że te wykonanie jest za wolne, byłoby dużo szybsze i one też by było. No okazuje się, że Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska bardzo dobrze ocenia nasze miasto i stopień realizacji tej inwestycji, dlatego też dodatkowe dofinansowanie i cieszmy się z tego, że te kolektory pomimo tego, bo trzeba cofnąć się 3-4 lata wstecz, Pan, Panie Jakubie wielokrotnie wspominał, że nie zdążymy. Zdążymy i zostanie cała inwestycja zrealizowana w terminie i dobrze by było gdyby Pan kiedyś powiedział: „Panie Stanisławie, nie lubię Pana, ale myliłem się, bo te wszystkie moje przepowiednie, że się nie uda nie spełniły się, ale ważne, że zostały inwestycje zrealizowane dla dobra mieszkańców”. I OK, i ja też oczekuję często takiego sformułowania czy takich zdań, że Panie Stanisławie to się udało, to się nie udało, to się udało i to się nie udało, natomiast wyciśnięcie z Pana ust słów pozytywnych, że dużo się udało naprawdę bardzo dużo się udało jest potwornie trudne, ale to jest zaklinanie rzeczywistości, bo tylu inwestycji ile jest w tej kadencji nie było od czasów zakończenia II wojny światowej i takie są fakty, i tak ogromne kwoty, które zostały zainwestowane w Miasto Mrągowo to jest kwota, która przewyższa już mocno kwotę 100 mln zł i tak jak często się, 100 mln zł i zbliżamy się do kwoty 200 mln zł. Tak, ja wiem, że dla Pana jest to niewiarygodne, ale takie są właśnie fakty i prosiłbym o troszeczkę jakby takiej autorefleksji, pozytywnych sformułowań, bo nie może być tak, że jest wszystko źle, chociaż zostałem doceniony faktycznie przez Pana i Pana Tatę za dwie rzeczy, już to też już jest sukces, że po 5 latach, no właśnie, wystarczy, autobusy, bezpłatna komunikacja miejska, która teraz ma oczywiście jest maltretowana, bo okazuje się, że jednak to jest porażka no i klasy sportowe koszykówka, to zapamiętam do końca życia, że to są dwie jedyne pozytywne rzeczy, które się wydarzyły tylko, i krzesełka w amfiteatrze, które też miały nie powstać, które też miały nie powstać, bo się nie uda, ale sprawozdania z działań inwestycyjnych potwierdzają co innego, Szanowni Państwo, dziękuję”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** powiedział „Szanowni Państwo także tu się nie zgodzę z Panem Radnym Doraczyńskim, dlatego że o ile plac zabaw na os. Metalowców odwiedziłem tylko raz późnym wieczorem, także no faktycznie tam nikogo nie było no to jest inna sprawa, natomiast plac zabaw na os. Grunwaldzkim niestety obserwuję z okna dzięki temu, że nie ma liści na drzewach i widzę dokładnie jak jest ten plac oblegany jeżeli jest pogodnie. Także naprawdę dzieci są na placu zabaw, opiekunowie są na siłowni zewnętrznej. Mało tego, jeszcze część dzieci zjeżdża z góry na sankach, także niestety nie zgadzam się z Panem Doraczyńskim, bo ma Pan błędne informacje odnośnie, że tam nikt nie korzysta czy prawie nikt nie korzysta. Także Pani Kierownik dziękuję bardzo, bo inwestycja naprawdę trafiona i ludzie spotykając mnie na os. Grunwaldzkim naprawdę za tą inwestycję bardzo chwalą, że coś takiego udało się, w końcu wszyscy możemy z tego korzystać”.

**Radny Jakub Doraczyński** odparł „Panie Przewodniczący, nie powiedziałem, że nikt nie korzysta tylko, że na pewno te korzystanie jest dużo mniejsze niż jeżeli plac byłby otwarty w kwietniu. Proszę się wsłuchać w to, co ja mówię, ja nie powiedziałem. Słuchajcie Szanowni Państwo, nie musieliście Państwo czekać tylko trzeba planować i realizować inwestycje z głową, to naprawdę nie trzeba czekać, bo z tego co sobie przypominam to przecież tak jak za chwilę będziemy budżet podejmować na przyszły rok *(wypowiedź została przerwana przez Zastępcę Burmistrza, który wypowiadał się poza mikrofonem)*, Panie Tadeuszu, no proszę do mikrofonu, proszę nie ma problemu. Ja tylko tyle chciałem powiedzieć, że proszę Panie Przewodniczący nie wsadzać mi w usta słów, których nie powiedziałem”.

Głos zabrał **Radny Waldemar Cybul** „Dziękuję serdecznie Panie Przewodniczący i przepraszam, tutaj zgodnie z apelem Radnego Tarnowskiego, że pytam bo chciałem zapytać odnośnie już tych placów zabaw. Powiedział Pan, Panie Burmistrzu, że po tylu latach udało się zrobić na nieswoim terenie inwestycje miejską, bo faktycznie tereny są zarządzane przez spółdzielnie. Abstrahując od tego ile tam dzieci korzysta czy zimą, czy latem, czy na tą chwilę wiemy kto odpowiada za te obiekty? To znaczy kto w tym momencie jest zarządcą tych obiektów, kto ponosi odpowiedzialność za ewentualne uszkodzenia, kto w tym momencie nadzoruje sprzątanie tych obiektów czy wszelkie jakiekolwiek usterki, zgłoszenia, wypadki, kto ponosi za to odpowiedzialność? Proszę o informację w tej kwestii, bo postawienie czegoś to jest pół sukcesu, ale żeby to działało i miało to, przynosiło oczekiwany efekt to jest ta druga ważna sprawa, więc proszę o odpowiedź na zadane pytania”.

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** odparł „A więc Panie Radny, no szkoda, że nie przeczytał Pan regulaminu korzystania z tych placów zabaw, nie był Pan na ślizgawce? Ona jest do pewnej wagi, ja też się nie łapię niestety, natomiast jeżeli chodzi o kto za to odpowiada - Miasto, Miasto odpowiada, konkretnie Referat Gospodarki Komunalnej. Jeżeli chodzi o szczegóły to zapraszam. Ewentualnie proszę o doprecyzowanie czy o jakiegoś maila żebym mógł szerzej odpowiedzieć dokładnie jaki jest zakres, bo w tej chwili nie jestem w stanie wymienić wszystkich elementów jeżeli chodzi o odpowiedzialność, ale Miasto”.

*Załącznik nr 6*

*Informacja na temat inwestycji miejskich realizowanych w 2023 roku.*

**Ad. pkt 6**

**Podjęcie uchwał w sprawie:**

1. **podwyższenia kryterium dochodowego uprawniającego do świadczenia pieniężnego z pomocy społecznej w formie zasiłku celowego na zakup posiłku lub żywności dla osób objętych wieloletnim rządowym programem „Posiłek w szkole i domu” na lata 2024-2028**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Spraw Społecznych oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poinformował, że gdyby ktoś miała pytania dotyczące projektu uchwały to obecna jest Pani Monika Oleszkiewicz-Adamska Dyrektor MOPS

Wobec braku głosów w dyskusji oraz wniosków Przewodniczący Rady zarządził głosowanie. W głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Uchwała została podjęta 20 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 7*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 8*

*Uchwała nr LXVIII/1/2023 w sprawie* *podwyższenia kryterium dochodowego uprawniającego do świadczenia pieniężnego z pomocy społecznej w formie zasiłku celowego na zakup posiłku lub żywności dla osób objętych wieloletnim rządowym programem „Posiłek w szkole i domu” na lata 2024-2028.*

1. **określenia zasad zwrotu wydatków w zakresie dożywiania w formie posiłku albo świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych wieloletnim rządowym programem „Posiłek w szkole i domu” na lata 2024-2028**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Spraw Społecznych oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor poinformował, że gdyby ktoś miała pytania dotyczące projektu uchwały to obecna jest Pani Monika Oleszkiewicz-Adamska Dyrektor MOPS

Wobec braku głosów w dyskusji oraz wniosków Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor zarządził głosowanie. W głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Uchwała została podjęta 20 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 9*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 10*

*Uchwała nr LXVIII/2/2023 w sprawie określenia zasad zwrotu wydatków w zakresie dożywiania w formie posiłku albo świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych wieloletnim rządowym programem „Posiłek w szkole i domu” na lata 2024-2028*

1. **ustanowienia wieloletniego programu osłonowego w zakresie dożywiania „Posiłek w szkole i domu” Gminy Miasta Mrągowo na lata 2024-2028**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Spraw Społecznych oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

**Radny Waldemar Cybul** zapytał Panią Dyrektor MOPS o dane dotyczące ilości dzieci ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych w Mrągowie korzystających z tego programu.

**Pani Monika Oleszkiewicz-Adamska Dyrektor MOPS** odpowiedziała „Ogólnie z całego programu korzysta, w tym roku skorzystało 848 osób, są to zarówno posiłki w szkole, posiłki w stołówce w MOPS-ie, jak również zasiłki celowe. Natomiast z samych posiłków skorzystało 156 rodzin, to jest 448 osób w rodzinach i w tym dzieci są - to 52 osoby do czasu rozpoczęcia nauki w szkole podstawowej, czyli przedszkole i 115 uczniów do czasu ukończenia szkoły ponadpodstawowej i 69 osób to te pozostałe osoby, czyli stołówka w MOPS-ie”.

Wobec wyczerpania głosów w dyskusji oraz braku wniosków Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor zarządził głosowanie. W głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Uchwała została podjęta 20 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 11*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 12*

*Uchwała nr LXVIII/3/2023 w sprawie ustanowienia wieloletniego programu osłonowego w zakresie dożywiania „Posiłek w szkole i domu” Gminy Miasta Mrągowo na lata 2024-2028*

1. **wyrażenia zgody na wydzierżawienie w trybie przetargu nieruchomości gruntowych położonych przy ulicach Giżyckiej, Żeromskiego, Plac Marszałka Józefa Piłsudskiego**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Spraw Społecznych oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

**Radny Waldemar Cybul** „W związku z tym, że w uzasadnieniu mamy informację, że do Urzędu Miejskiego wpływa wiele zapytań od firm zajmujących się budową stacji ładowania samochodów elektrycznych, o ile podmiotów chodzi, ile podmiotów jest zainteresowanych tym, żeby w Mrągowie prowadzić działalność i usługę związanych ze stacjami ładowania samochodów elektrycznych. I drugie pytanie kto zasugerował, czy też to zaproponował miejsca, o których tutaj w uchwale mówimy? O ile lokalizacje dotyczące ul. Królewieckiej czyli parkingu przy ul. Żeromskiego oraz parkingu na ul. Giżyckiej nie budzą jakby większej kontrowersji to pytanie czy w tym momencie lokalizacja na pl. Piłsudskiego akurat w tym miejscu jest najlepszym rozwiązaniem? Tym bardziej, że jest to ciąg komunikacyjny z chodnika pieszego od ul. Mrongowiusza. Czy tego typu stacja nie powinna się znaleźć po drugiej stronie, tam gdzie znajduje się plan miasta, parking dla osób niepełnosprawnych i tam są dokładnie trzy stanowiska przed postojem taksówek od ul. Warszawskiej na usadowienie ewentualnie tego punktu, więc kto był autorem ewentualnie lokalizacji tych punktów?”

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** odpowiedział „A więc Panie Radny, jeżeli chodzi o zainteresowanie odnośnie budowy stacji ładowania pojazdów bodajże dwie lub trzy firmy się interesowały. Ostatecznie firma Budimex 16 marca 2023 r. wystąpiła z pismem w sprawie oceny możliwości dzierżawy nieruchomości w mieście Mrągowo bez wskazywania lokalizacji na potrzeby budowy stacji ładowania pojazdów elektrycznych i po analizie, którą przeprowadził Referat Gospodarki Komunalnej. Ja tutaj darzę zaufaniem referat, bo to nie było tak, że komuś wpadły do głowy pomysły zlokalizowania w tym konkretnym miejscu, oczywiście też szanuję inne zdanie, że można do tego troszeczkę inaczej podchodzić, ale po analizie wskazano trzy lokalizacje: Żeromskiego, Giżycka, Piłsudskiego i w dniu 17 października spółka Budimex zgłosiła zainteresowanie dzierżawą właśnie terenów w tych miejscach, które miasto wskazało i oczywiście tu może być rozważana jakby dyskusja odnośnie sensowności jednego czy drugiego miejsca tylko my rzeczywiście analizowaliśmy te miejsca wspólnie z referatem Gospodarki Komunalnej, czy odwrotnie referat Gospodarki Komunalnej wspólnie ze mną i z Tadeuszem, i uznaliśmy, że to są miejsca optymalne. To tyle co mam do powiedzenia, ale to jest jasne, to tak jak ja czasami tłumaczę, że nie ma sprawy, którą zajmuje się Rada Miejska gdzie byliby wszyscy zgodni w stu procentach, że dana lokalizacja mniej lub bardziej się podoba no proponujemy takie lokalizacje i prosimy o podjęcie uchwały zgodnie z tym co zostało wskazane w uzasadnieniu”.

**Radny Jakub Doraczyński** „Nie mam wiedzy w tym temacie czy akurat budowa tego typu obiektów jest w jakikolwiek sposób związana z zapisami planu zagospodarowania przestrzennego, to jest pierwsza rzecz. Druga rzecz, referat czy też Panowie jak żeście tą analizę przeprowadzali to czy oprócz czynnika związanego z tym, że jest to koło parkingów to rozważyliście też Panowie kwestie infrastruktury, bo rozumiem, że tych stacji trzeba doprowadzić odpowiedni kabel odpowiedniej mocy i czy to było w jakikolwiek sposób choćby z referatem tutaj bardziej technicznym konsultowane czy jedynym czynnikiem były kwestie związane z tym, że jest to w okolicach parkingów? Dziękuję”.

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** „Panie Radny tutaj oczywiście te lokalizacje były analizowane także pod kątem infrastruktury, a więc naszym zdaniem w tych miejscach ta infrastruktura jest najlepsza, jeżeli chodzi o możliwość podłączenia przykładowo prądu i oczywiście analizowane były te miejsca pod kątem zapisów w planie zagospodarowania przestrzennego. Zapisy obecnego planu zagospodarowania przestrzennego nie blokują tego typu stacji ładowania w tych właśnie konkretnych miejscach. Dziękuję”.

Wobec wyczerpania głosów w dyskusji oraz braku wniosków Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor zarządził głosowanie. W głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Uchwała została podjęta 15 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 5 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 13*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 14*

*Uchwała nr LXVIII/4/2023 w sprawie* *wyrażenia zgody na wydzierżawienie w trybie przetargu nieruchomości gruntowych położonych przy ulicach Giżyckiej, Żeromskiego, Pl. M. J. Piłsudskiego,*

1. **wyrażenia zgody na wydzierżawienie w trybie przetargu nieruchomości gruntowej położonej przy ulicy Jaszczurcza Góra**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Spraw Społecznych wydała negatywną opinię dotyczącą podjęcia proponowanej uchwały. Komisja Budżetu i Finansów wydała pozytywną opinię dotyczącą podjęcia proponowanej uchwały.

Głos w punkcie zabrał **Radny Jakub Doraczyński** „Ja bym chciał na początku, bo wczoraj na komisji Pana *(Radny zwrócił się do Burmistrza)* nie było. Ja skrócę jakby ostatnią historię tego tematu, bo to też już wraca po raz kolejny. Jeżeli coś powiem nieściśle to bym poprosił Panie Burmistrzu, żeby Pan mnie poprawił. Myśmy na sesji, przepraszam zacznę w ogóle od, to też przez Pana przygotowana uchwała bodajże, bo jest z 2022 r. dotycząca sprzedaży, przeznaczenia do sprzedaży tego terenu, tak, po zmianach tam wydzielenie działki koło amfiteatru tam gdzie było ogrodzenie. Konieczna była zmiana tej uchwały z 2017 r. i od tamtej pory jakby obowiązywała ta uchwała, że działka jest przeznaczona do sprzedaży. Na sesji 15 października 2021 r. zaproponował Pan, żeby tą uchwałę uchylić. Wówczas Rada Miejska nie zgodziła się na to i uchwała nie została uchylona, czyli tak naprawdę obowiązywała cały czas. To było 15 grudnia 2021 r. Wcześniej w maju bodajże, nie przepraszam, to jest obwieszczenie, już sekundkę żeby nie pomylić. Nie chciałbym wprowadzić w błąd, cena wywoławcza, już przepraszam. Tak, w sierpniu, 13 sierpnia 2021 r. odbył się przetarg, czyli jeszcze przed tą sesją dotyczący sprzedaży tej działki gdzie cenę wywoławczą jakby ustalił Pan na kwotę 815 tys. zł netto i tak jak mówię, 15 odbyła się sesja, Rada nie zmieniła swojego stanowiska, czyli jakby w dalszym ciągu działka była przeznaczona do sprzedaży. I teraz od 15, zresztą tutaj dyskutowaliśmy, Pan mówił, że może być problem z realizacją projektu amfiteatru, dlatego ta działka no powinna zostać wycofana ze sprzedaży, mówił Pan, że ma Pan bodajże 5 miesięcy czy 6 miesięcy na sprzedaż, to jakby nie zostało wykonane, czyli nie było tego drugiego przetargu, tak, jeżeli ja dobrze pamiętam, czyli od 15 grudnia 2021 r. jakby do dzisiaj odbyło się tylko to jedno postępowanie w sierpniu 2021 r., tak? To jeżeli Pan mógłby potwierdzić i to na razie bym chciał tyle się jeżeli dowiedzieć o to i też mam pytanie do Pana, bo myśmy wczoraj tutaj rozmawiali, znaczy ja uważam, że to jest akurat błędne działanie, ale to jeszcze w drugiej mojej wypowiedzi. Na razie to bym chciał się zapytać Pana, Panie Burmistrzu jak Pan widzi w ogóle tą dzierżawę, bo to, że my się zgodzimy na dzierżawę to jest jedna rzecz, ale zapisy już umowy ewentualnie z dzierżawcą to już będzie Pana kwestia, tak, to czyli biorąc pod uwagę, że przetarg pierwotny był ograniczony i z tego, co wczoraj Pani Kierownik nam tu powiedziała tam dwie osoby wchodzą w grę. Jeżeli chodzi o te ograniczenie przetargu to zakładam, że teraz przetarg też będzie ograniczony do dwóch osób i tak jak mówię, moje pytanie brzmi następująco: jak Pan zamierza, bo rozumiem, że już też Pan, skoro Pan już do nas się zwraca o możliwość wydzierżawienia tej działki, jak Pan to widzi, bo działka, jeżeli chodzi o zapisy planu miejscowego ma bardzo, moim zdaniem dobre zapisy, szczególnie z perspektywy naszej jako miasta, bo my jako miasto mamy do tej działki bezpośredni dostęp i tak naprawdę możemy wykorzystać ją na nasze cele bezproblemowo, to jest pierwsza kwestia. I druga kwestia, jak Pan to widzi czy to jest dzierżawa na 20 lat, czy w tej umowie zamierza Pan się zgodzić na to, żeby przyszły najemca wykonywał jakiekolwiek budowle trwałe na tym terenie, bo różne tutaj słuchy nas dochodziły, że to może być kwestia tylko potrzeby zagospodarowania terenu, co mi się wydaje trochę być dziwne, że ktoś chciałby wydzierżawić na 20 lat teren i w zasadzie nic tam nie robić. Szczególnie, że mówię, zapisy planu, czyli teren 70 UT usług turystycznych można tam zrobić wiele obiektów związanych między innymi pensjonat czy restauracje, związanych z kwestiami turystycznymi, stąd moje pytanie. I kwota, Pana obowiązujące zarządzenie dotyczące maksymalnych kwot dzierżawy bodajże jest na dzień dzisiejszy chyba jest 50 zł netto od jednego ara bodajże terenu gruntu, także według moich obliczeń to wychodzi około powiedzmy 700 zł netto miesięcznie, czyli to jest około tam 8,5 tys. zł rocznie plus ewentualnie podatek od nieruchomości, od gruntu niezabudowanego, czyli to pewnie w granicach zakładam 1,5 tys., czyli to, co też potwierdziła tu Pani Kierownik zakładany wpływ do kasy miasta to jest 10 tys. rocznie, jeżeli chodzi o ten grunt. Chciałem się jeszcze do tych pytań, które mam jak Pan to widzi, żeby Pan przypomniał jaka była kwota wyceny, bo rozumiem, że Pan 815 tys. zł netto jakby zaproponował, czy to jest kwota, która była jakby przez rzeczoznawcę w operacie przygotowana? To na razie tyle”.

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** udzielił odpowiedzi. „Panie Przewodniczący, Panie Radny, Drodzy Mieszkańcy, tutaj odpowiadając na tych kilka pytań, rzeczywiście chronologia była taka jaką Pan Radny przedstawił odnośnie sprzedaży działki. Sprzedaż działki w formie przetargu ograniczonego do 2 właścicieli sąsiadujących ze sobą. Zresztą to jest taki stary temat, bo tak jak Państwo pamiętają, ewentualnie Państwo znacie, myślę, że tak, znacie tych wszystkich właścicieli hoteli i pensjonatów, którzy prowadzą działalność na Jaszczurczej Górze to tak naprawdę to została jakby ostatnia nieruchomość gdzie pozostali właściciele po prostu w międzyczasie nabyli te nieruchomości, które dotykają jakby promenadę i mogą swobodnie prowadzić swoją działalność gospodarczą i tak naprawdę została ta jedna nieruchomość i oczywiście pierwszym zamysłem była sprzedaż tej nieruchomości. No wiadomo, że ci właściciele płacą ogromne pieniądze, ogromne podatki od nieruchomości i odprowadzana jest opłata miejscowa, i rzeczywiście ja doceniam to, że ta działalność przez te firmy rodzinne jest tam prowadzona od kilkunastu, może nawet od ok. 30 lat i to jest super, ale rzeczywiście było zainteresowanie początkowo zakupem tej nieruchomości, tylko jak to się zwykle domyślam tak jak i my mamy ochotę coś kupić, a potem jak się okazuje, że ta kwota, która ostatecznie ma widnieć w cenie zakupu jest tak duża, że potencjalni chętni się wycofują. Ta kwota do pierwszego przetargu, ja teraz nie pamiętam dokładnie, ale to na pewno była kwota wyceny plus minus 1 tys., może 2 tys. zł, a więc dla nas też ta kwota była dosyć duża, no ale tu z biegłym rzeczoznawcą nie dyskutujemy, ta kwota była wskazana w pierwszym przetargu. No i niestety nie pojawił się żaden z chętnych, a więc zarówno jeden potencjalny nabywca, jak i drugi potencjalny nabywca nie zdecydowali się na zakup tej nieruchomości. Dalsze przetargi nie były kontynuowane, dlatego że informacje, które jakby docierały od właścicieli tych hoteli były w tym kierunku, że nie są zainteresowani zakupem tej nieruchomości za taką kwotę. Oczywiście można byłoby tutaj obniżać tą kwotę tylko czy w danym momencie był sens jakby obniżania tej kwoty, bo też pamiętam jak wystawialiśmy do przetargu działkę na ul. Młynowej, obniżyłem tą kwotę i Pan krzyczał, że jak to można, przecież ta kwota, tak oczywiście, jak można tak mocno obniżyć tę kwotę za tak atrakcyjną działkę. Ostatecznie działka też nie została sprzedana, bo ta wycena no była na tyle duża, że nikt nie zdecydował się na zakup tej nieruchomości i tutaj dajmy prawo osobom, które mogą być potencjalnymi nabywcami, że nie chcą kupić tej nieruchomości, ale jest wniosek tutaj właściciela hotelu Panoramic Oscar, który jest zainteresowany wydzierżawieniem tej nieruchomości na 20 lat. Oczywiście w ramach tej umowy, która zostanie podpisana, umowy dzierżawy ja nie widzę możliwości zawarcia tam takiego paragrafu, który by pozwalał na zabudowę tej nieruchomości, nie widzę takiej możliwości, bo byłby to pewien rodzaj patologii, gdzie dzierżawa jest około 10 tys. zł razem z podatkiem od nieruchomości, a więc tutaj też są to dobre wyliczenia i wydzierżawiający, czyli miasto pozwoliłoby na zabudowanie tej nieruchomości. Nie jest to możliwe, to ja to gwarantuję. Oczywiście dla Pana ta gwarancja może nie być no istotna, ale ja to mówię publicznie, nie ma takiej możliwości by w umowie znalazł się zapis pozwalający na zabudowę dzierżawionej nieruchomości gruntowej, nie wiem co więcej? Ja prosiłbym Tadeusza *(Łapkę)* jeszcze uzupełnienie. A więc w tej chwili rzeczywiście, ktoś powie 10 tys. to jest mało. Tylko w tej chwili nie mamy ani złotówki, jeżeli chodzi o tą nieruchomość, która po prostu leży odłogiem”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** dodał „Z punktu widzenia samej działki, czyli właściciela, to ta działka jest i dobra, i niedobra. Dobra dlatego, że ma dobry zapis w planie i powiedzmy kształt w miarę i leży nad jeziorem. Niedobra, bo brak jest właściwego dojazdu do niej. W zasadzie mamy tylko od strony promenady, od góry nie dojedziemy i to jest minus tej działki. W tym momencie, kiedy ją chcemy sprzedać no w zasadzie my tutaj zdecydowaliśmy się na przetarg ograniczony do tak zwanych sąsiadów, czyli do właścicieli sąsiadujących z tą działką i tutaj teraz tak, robienie przetargu nieograniczonego bez zapewnienia drogi, sam Pan wie, że nie można, nie można sprzedawać działki, która nie ma dostępu do drogi publicznej, także tutaj lepiej faktycznie tą działkę wydzierżawić z perspektywą, kto wie, może przepisy się zmienią za jakiś czas. Poza tym też Miasto musi mieć jakieś takie swoje tereny, które przyszłościowo będzie, jeżeli pojawi się jakiś nowy pomysł, tak oczywiście, poza tym wiadomo, że nie pozwolimy na budowę powiedzmy jakiejś takiej trwały budowli, jeżeli jakaś lekka konstrukcja w sensie jakiś bar czy coś takiego w sensie coś takiego letniego to wiadomo, że trzeba będzie pozwolić, chociaż nie wiem co on tam gdzie chciał, bo to ograniczymy. To wszystko będzie określone w przetargu na dzierżawę, także, bo też przecież zrobimy w formie przetargu, być może tą dzierżawę uzyskamy większą jeżeli dwóch sąsiadów będzie chciało się ze sobą trochę policytować. Także to tyle, mówię, to jest takie szczęście ograniczone, o tak może powiem, z tą działką”.

**Radny Waldemar Cybul** „Przepraszam, że zabieram głos, Panie Burmistrzu, dziękuję, że Pan wybacza Panie Tadeuszu, natomiast powiem to tak, nie wyczerpał Pan pełnej procedury, która wynikała z podjętej uchwały dotyczącej sprzedaży tejże działki. Pan podjął decyzję, że nie będzie Pan wystawiał po raz drugi, po raz trzeci działki chociaż, że tak powiem, zapisy na to Panu pozwalają. Teraz Pan mówi, że nie widzi Pan możliwości, żeby na tej działce ktoś, kto będzie ją dzierżawił 20 lat, 20 lat, nie mógł postawić, wykonać jakichś działań inwestycyjnych i tak dalej, i Pan tu teraz publicznie zapewnia nas o tym jako radnych. To ja zapytam Pana o działkę na ul. Giżyckiej za parkingiem, wjazd na Miasteczko Westernowe Mrongoville. Panie Burmistrzu, to jakim cudem pozwolił Pan firmie zarządzającej hotelem na ul. Giżyckiej przy dzierżawie niespełna trzyletniej, bo zdecydował Pan o tym sam, bo ma Pan prawo do podejmowania decyzji o wydzierżawieniu bez zgody Rady teren miejski do 3 lat i dzierżawcy nie postawił Pan warunków, że nie może tam nic zrobić. Zanim jeszcze podpisy się utrwaliły na kartce papieru właściciel hotelu wjechał z buldożerami i zrobił tam boiska. No i teraz w tym momencie Pan mówił przed chwilą, że tam nie będzie Pan pozwalał to tam, no na dwudziestoletniej dzierżawie działki nad jeziorem Czos. To na jakiej podstawie Pan pozwolił firmie wykonać niwelację terenu i inwestycje w postaci boisk? Kolejne Pana, działanie kolejne to było przedłużenie dzierżawy dla tego samego podmiotu, drugi raz przedłużał Pan. Dopiero w trzecim podejściu, Szanowny Panie przypomnę, że Pan przedłożył projekt uchwały, ja akurat byłem przeciwny. Szanowny Panie, Rada, ale Rada a nie radny, radny Waldemar Cybul był przeciwko, był przeciwko tego typu postępowaniu jakie Pan przedłożył Radzie Miejskiej Szanowny Panie i Pan dokładnie wie i nie wiem czy Radni tutaj sobie wszyscy zdają sprawę, że jeżeli ktoś w tym momencie ma tego typu formę dzierżawy to może wystąpić w każdej chwili do miasta o możliwość wykupu danego terenu dzierżawionego, prawda? *(wypowiedź została przerwana przez Burmistrza, który wypowiadał się poza mikrofonem)* No jak nie, Pan dokładnie o tym wie, że jest taka opcja, więc Szanowny Panie, niestety powiem to tak, nie wierzę Panu, jeżeli chodzi o kolejne działania związane z tą działką to, co przypomniał Pan Radny Doraczyński, zaklinał Pan rzeczywistość, że realizacja inwestycji związanej z amfiteatrem nie przejdzie, nie będzie mogła być realizowana jeżeli tej działki w tym momencie nie sprzedamy, nie wycofamy ze sprzedaży, natomiast na tą chwilę Pan nie wykonał pewnych działań związanych z podjętą uchwałą dotyczącą procedury sprzedaży działki, czyli drugiego i trzeciego przetargu, dziękuję”.

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** odpowiedział „Szanowny Panie Radny, po pierwsze procedura drugiego i trzeciego przetargu w tym momencie to chyba jesteśmy zgodni jest niemożliwa, bo wycena jest zdezaktualizowana, to po pierwsze. Państwo dzisiaj zadecydujecie co dalej. Po drugie jeżeli Pan przywołuje, porównuje, manipulując tak naprawdę, te dwie umowy: umowę na dzierżawę tego terenu, na którym jest stadion ze sztuczną nawierzchnią, gdzie jeżeli Pan, nie wiem czy Pan czytał tę umowę dzierżawy, ale po zakończeniu umowy dzierżawy ta osoba musi przywrócić ten stan, który był pierwotny. No, ale dlaczego ten głupi uśmiech i jeszcze bardziej głupi człowieka, który zarządzał wspaniale Ekomelbud-em, którego już nie ma, ale ludzie dalej czekają na wypłaty. Jeżeli ktoś się godzi na to i podpisuje taką umowę, że po zwrocie przedmiotu dzierżawy przywraca to do stanu pierwotnego, gdzie przypominam Panu, na tym stadionie nie ma budynków, to nie jest zabudowane budynkami. Ja odnosząc się do tej aktualnej sytuacji mówię, że umowa dzierżawy nie będzie pozwalała na zabudowę tego terenu budynkami. No chyba, że Pan ma jakieś inne informacje, że powstanie tam stadion drugi albo trzeci. Wszystko zależy od postanowień umowy, to, co Państwo wskazaliście i umowa na ten grunt, gdzie Rada podjęła uchwałę o dzierżawię dziesięcioletniej zawiera zapis, że po zakończeniu przedmiotu dzierżawy grunt musi być przywrócony do stanu pierwotnego i na to się zgodził dzierżawca. w tym wypadku też dzierżawca albo się zgodzi, a może się wycofa, jeżeli dostanie taki warunek, że ta powierzchnia nie będzie mogła podlegać zabudowie w tym wypadku do tej umowy dzierżawy nie dojdzie, to tyle. Ja bym prosił jeszcze Tadeusza *(Łapkę),* a więc prosiłbym nie mieszać tych dwóch sytuacji, bo naprawdę nasi mieszkańcy są inteligentni i mądrzy, i potrafią wyczuć różnicę. Nie porównujmy stadionu ze sztuczną nawierzchnią do działki, która Pana zdaniem zostanie zabudowana, bo tak to zostanie zapisane”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** dodał „Zawsze staram się podchodzić jakoś tak po gospodarsku i logicznie do pewnych rzeczy, tak i jeżeli chodzi o tą działkę na Giżyckiej. Jeżeli z ugoru, z którego nie mieliśmy nic daliśmy w dzierżawę, człowiek doprowadził to doprowadził to do jakiejś normalności, gdzie grunt ten nabrał już wartości w tej chwili po tym co zrobił to obecny dzierżawca i płaci podatki rocznie czyli mamy zysk taki, że już mamy grunt jako przygotowany ewentualnie kiedy on zostanie zwrócony i ten grunt ma już dużo większą wartość niż miał przed tą modernizacją to chyba warto to robić. No jak myślicie, jako dobrzy gospodarze miasta? Jeżeli nie mamy nic, jeżeli nie mamy nic i mamy dziury, nie mamy nic żadnych pieniędzy z tego gruntu, mamy dziury i mamy teren do zrekultywowania i porośnięty, no taki teren po prostu, który jest mało warty, ktoś doprowadza go do jakiejś wartości, tam, przecież w tej chwili tam energia jest doprowadzona itd., czyli jest pełne uzbrojenie, to w tym momencie ten teren nabiera odpowiednio większej wartości i gdy będziemy chcieli go odzyskać, bo przecież możemy jeżeli będzie nam potrzebny, jest tak skonstruowana umowa dzierżawy, że możemy wypowiedzieć, a w tym momencie mamy podwyższoną wartość gruntu, jest płacony podatek, czyli mamy same zyski i ktoś tu kwestionuje, że to był zły ruch. No to kurczę, no to myślmy trochę po gospodarsku, myślmy o tym mieście żebyśmy trochę zysków mieli”.

Głos zabrał **Radny Marian Miksza** „Panie Burmistrzu, na początku sesji powiedział Pan żeby nie obrażać, wspomniał Pan Jakuba Doraczyńskiego, że wczoraj obraził, a przed chwileczką Pan sam obraził Radnego Orzoła. Niech Pan tego nie robi, Panie Burmistrzu. Pełni Pan taką funkcję, pełni Pan taką funkcję, że po prostu Panu, mówiąc po ludzku, nie wypada, a ponieważ Przewodniczący Rady Miejskiej Nikonor i Zastępca Przewodniczącego nie zwracają Panu delikatnie uwagi, więc ja się ośmieliłem zwrócić. A teraz wracając do tej działki. Panie Burmistrzu, dajmy na to, że dziś ta uchwała zostanie podjęta, wtedy będą w obrocie prawnym dwie uchwały, ta dotycząca sprzedaży i o wydzierżawieniu, czy to nie będzie jakiegoś konfliktu prawnego? Pan jako prawnik myślę, że odpowie mi dokładnie i szczegółowo, dziękuję”.

**Radny Robert Wróbel** rzekł „Odpowiedź Pana Stanisława Bułajewskiego, Pana Burmistrza na pierwszą wypowiedź Pana Doraczyńskiego niestety tylko pogłębiła moje wątpliwości co do sprzedaży tej działki, ponieważ dowiedzieliśmy się najpierw, że działka miała być sprzedana, potem się okazało, że chętny się wycofał no i żeby przekazać tą działkę to nie zgodziliśmy się jako Miasto na zniesienie tej działki ze spisu działek do sprzedaży, więc teraz ją chcemy wydzierżawić na 20 lat. Akurat ta uchwała jest, jeśli o mnie chodzi, chyba najtrudniejsza w tej sesji, bo zawsze głosuje z własnym sumieniem, ale tutaj akurat będę musiał niestety zagłosować przeciwko interesom dobrym znajomym, którzy są zainteresowani właśnie pozyskaniem tej działki. Natomiast ja uważam, że my jako Miasto powinniśmy tą działkę po prostu sprzedać i to, co mówił Radny Cybul, wyczerpać wszystkie prawne elementy żeby tą działkę sprzedać. Porównywanie tej działki do ul. Młynowej ma jeden wielki błąd. Ul. Młynowa, Panie Burmistrzu, to był przetarg otwarty, gdzie każdy mógł startować. Tutaj jest ograniczony przetarg do dwóch podmiotów i faktycznie ta działka jest z jednej strony, tak jak powiedział Pan Zastępca Burmistrza Łapka, jest z jednej strony terenem niekorzystnym, ale z drugiej strony jest to teren bardzo korzystny do pozyskania. My jako Radni powinniśmy dbać przede wszystkim o interesy mieszkańców i głosować oczywiście z własnym sumieniem, w tym momencie jeżeli chcemy, tak jak Pan Zastępca Łapka powiedział, po gospodarsku podejść do tematu to powinniśmy sami sobie odpowiedzieć na pytanie: co byśmy zrobili kiedy byśmy byli sami właścicielem tego gruntu i kiedy byśmy mieli ten grunt 1400 m2, jak Pan powiedział Łapka, no jeden z nielicznych już gruntów nad jeziorem przy promenadzie sprzedać czy wydzierżawić na takich warunkach jakie my teraz proponujemy. Każdy niech się spyta w swoim umyśle, 1400 m2 dzierżawimy za 10 tys. zł miesięcznie, gdzie grunt jest o wiele więcej wart, to jest nawet moim zdaniem niestety nieetyczne zachowanie, ponieważ jeżeli chcielibyśmy wszystkich traktować mieszkańców równo to powinniśmy, *(wypowiedź została przerwana przez Zastępcę Burmistrza, który wypowiadał się poza mikrofonem)* Panie Tadeuszu, ale proszę mnie posłuchać, a wtedy Pan zabierze głos, bo Pan najwyraźniej nie słucha, traktując wszystkich Radnych po równo to jeżeli radny, mieszkaniec chciałby pozyskać działkę graniczącą by poprawić warunki zabudowy, jak mamy w tej sytuacji to właściwie powinniśmy za każdym razem przekazywać w dzierżawę. Nie pamiętam uchwały żebyśmy w ten sposób podchodzili do tego tematu. Zawsze Pan Burmistrz przedstawia nam uchwałę, w którym dochodzi do sprzedaży. Oczywiście te inne działki to są jakieś fragmenty, o wiele mniejsza wartość, nie położone tak atrakcyjnie. Tutaj jednak będę musiał zagłosować przeciwko tej uchwale, mimo że tak jak mówię chętnych, których chcą pozyskać to działkę bardzo cenię, bardzo szanuję, ale uważam, że głosując zgodnie z sumieniem powinniśmy podejść do sprawy tak jak do każdej sprzedaży czy pozbycia się działki. Zastanawiając się co my byśmy zrobili, gdyby to była nasza działka. Przypuszczam, że żaden z Radnych nie chciałby się pozbyć w ten sposób działki na 20 lat, my po prostu, zresztą innymi słowy powiedział to sam Pan Burmistrz w swojej wypowiedzi, tak naprawdę przekazujemy prezent. Przekazujemy prezent, ponieważ mamy tutaj nierównowagę pomiędzy interesami budżetu i mieszkańców, a chętnych, którzy chcą tą działkę pozyskać. Niestety podtrzymuje to, co Pan Radny Cybul powiedział, powinniśmy wyczerpać wszystkie możliwości nawet sprzedając tą działkę po niższej cenie do czego Pan Burmistrz ma możliwość, o której Pan Cybul powiedział w tych trzech krokach, bo faktycznie działka jest z punktu widzenia miasta, jeżeli miasto jeszcze nie ma żadnych pomysłów żeby ją zagospodarować do sprzedaży, ale w ten cywilizowany sposób powinniśmy się jej pozbyć, a nie wbrew finansowym interesom miasta ją po prostu w ten sposób oddawać, więc zagłosuję przeciwko z wielką przykrością, jak mówię, ale tutaj akurat w ten sposób rozwiązując tą sytuację Pan Burmistrz nie pozostawił mi innej sytuacji, innego wyjścia. Dziękuję”.

Głos zabrał **Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Bardzo przepraszam jeżeli Pan odniósł wrażenie, że Pana nie słucham, ale tak się składa, że mam podzielność uwagi, mogę trzy elementy ogarniać, także życie mnie tego nauczyło, że tak jest, ale wracając do sprawy. Czy bardziej etyczne jest trzymanie, niesprzedanie, niewydzierżawienie tej działki, utrzymywanie jej czy ponoszenie kosztów mając świadomość, że nie mamy dochodów ani z dzierżawy, ani ze sprzedaży czy też bardziej etyczne jest oddanie w dzierżawę i czerpanie z niej jakichś tam zysków i też niedbanie, nieponoszenie kosztów na jej utrzymanie, z perspektywą ewentualnego wykorzystania jej w przyszłości. Sam Pan wie, że sprzedaż w przetargu nieograniczonym jest tutaj niemożliwa, bo nie ma dostępu do drogi publicznej. Już powtarzam po raz któryś, także trzeba coś z tym zrobić. Jeżeli Pan nawiązał do mojego gospodarskiego podejścia to dla mnie bardziej gospodarskim podejściem jest otrzymywanie jakichkolwiek zysków z tej działki, nie ponoszenie kosztów na nią i mając perspektywę wykorzystania jej kiedyś w przyszłości być może przyjdzie jakiś pomysł innej władzy za ileś lat, za 20 powiedzmy, żeby tą działkę inaczej wykorzystać, a tutaj jeżeli wie Pan, bo to tak już tak z innej z beczki zupełnie, trzeba, ja czasami się dziwię jak słucham jak mówicie szukając oczywiście kontrargumentów do naszych tutaj przedstawionych uchwał, jakichś dziwnych uzasadnień szukacie niektórych, które nie mają, tak, ja tak obiektywnie może tak nie angażuje się emocjonalnie w to, co mówią Radni, którzy chcą powiedzieć coś przeciwko temu co robi się w miarę racjonalnie, że to po prostu jest mało ciekawe. Tak szczerze mówiąc, skupcie się żebyście, jeżeli już chcecie uderzyć, no to weźcie znajdźcie jakieś argumenty naprawdę takie zasadne i wtedy, czasami z przyjemnością się Was słucha, jak coś wymyślicie oryginalnego, a tak to jest takie, no nie tak Panowie. Dziękuję, dobrze, wiem, że by mnie Pan chętnie zripostował, ale to tam dajmy spokój sobie”. *(Zastępca Burmistrza zwrócił się tymi słowami do radnego J. Doraczyńskiego)*.

**Radny Jakub Doraczyński** odniósł się do wypowiedzi przedmówcy „Teraz będzie zwięźle, szybko tylko się odniosę Panie Tadeuszu, że ja Pana gospodarskich umiejętności tak wysoko jak Pan sobie sam ceni nie cenie. Proszę się wsłuchać w moją dziwną argumentację to może dostrzeże Pan moją logikę, bo dzisiaj to już w ogóle żeście Panowie to już tak mi zakręciliście to w głowie, bo teraz już ja w ogóle tego nie rozumiem. My dzierżawimy działkę dla kogoś kto tak naprawdę nic na niej nie może zrobić, tylko tak jak Pan powiedział, postawić sobie lekką jakąś restauracyjkę, Szanowni Państwo, to ja się pytam: dlaczego my od razu robimy to na 20 lat? Przecież jeżeli to jest tak błaha sprawa to przecież nie musiał się nawet Pan nas pytać tylko raz dać to na rok, później na 3 lata i mogliśmy wrócić do tematu. Nagle Panowie tutaj mówicie o takich rzeczach to dla mnie to już jest w ogóle teraz absurd, bo jeżeli inwestor chciałby coś na tej działce zrobić, bo powiedzmy ma drugą część tam na górze no to ja nie rozumiem dlaczego nie dajecie Panowie możliwość sprzedaży tej działki i zakupu tej działki dla tego inwestora, bo ja się z tym, po raz kolejny mówię, nie zgadzam. Ja tu logiki nie widzę, bo jeżeli w mieście, które ma 100 mln zł budżetu Państwo 10 tys. zł. wpływu z działki, która Waszym zdaniem jest bezużyteczna i leży, z czym ja się też nie zgadzam, bo tereny zielone Szanowni Panowie, to nie są tereny każdy, który musicie zagospodarować, bo jesteście tacy gospodarni. To, że jest kawałek zieleni nad jeziorem, miejskiej, to też nie jest moim zdaniem nic złego i to nie jest kwestia tego, że ten teren leży odłogiem i nic się z niego nie dzieje, bo tereny miejskie w naszej przestrzeni, tereny zielone są też potrzebne i tak jak mówię po raz kolejny. Mieliście Panowie, jest uchwała skoro to, co Pan Burmistrz tu stwierdził, że kupujący osoba, która się zgłosiła nie jest zainteresowana kupnem, bo twierdzi, że ta działka jest za droga i proszę, bo Szanowni Radni usłyszymy niedługo, tak jak teraz usłyszeliśmy, o kwestii ul. na Giżyckiej, że to nie Pan Burmistrz tylko to Radni podjęli decyzję, także my Panie Burmistrzu to, co było w Pana rękach, czyli przeprowadzanie w dalszym ciągu przetargów, Pan tego nie robił i teraz decyzję o tym Pan przerzuca na Radę Miejską i za rok powiemy: no przecież to Radni, to Rada Miejska podjęła taką decyzję o wydzierżawieniu tego terenu, Rada Miejska podjęła decyzję o sprzedaży tego terenu i w dalszym ciągu ta uchwała obowiązuje. A teraz, Panie Tadeuszu *(Łapka),* powiem Panu może zupełnie dziwny argument, ale ja uważam i znaczy ja się nie mogę się doszukać nigdy jakby długofalowego Państwa, Panów działania. Jeżeli Pan, Panie Burmistrzu, ładuje 27 mln zł w przebudowę amfiteatru i myślę, że wie Pan o tym doskonale, że zaplecze przede wszystkim jeżeli chodzi o obsługę artystów występujących pod sceną jest tak naprawdę skromne i niewystarczające i my mamy, Miasto ma działkę, która nie jest w żaden sposób ograniczona, bo mamy do niej dojazd z naszej miejskiej działki, działkę, na której możemy wykonać inwestycje typu, wyobrażam sobie w prosty sposób, rozszerzamy kwestie garderób i zaplecza całego o obecną restaurację Festiwal Cafe, a na przykład szukamy dofinansowania i działamy, i na tym terenie organizujemy restauracyjkę czy galerie, czy cokolwiek żeby rozszerzyć ofertę kulturalną w momencie działania amfiteatru. Nie wiem dlaczego Pan macha głową, Panie Tadeuszu. Przypomnę Panu, że wszystkie te działki, na których stoją dzisiaj te wszystkie hotele wyglądały w ten sam sposób”.

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** odparł „Dobrze, jeszcze dosłownie kilka zdań, bo tutaj teraz Panie Marianie ja chciałem w Pana imieniu, bo teraz obrażany jest Pan Tadeusz Orzoł przez Pana Jakuba Doraczyńskiego i Pan też jest obrażany, bo Pan Jakub wspomniał, że ten amfiteatr, który został przebudowany ma zaplecze niewystarczające i po prostu tam jest bardzo słabo z tym zapleczem, bardzo słabo jest z zapleczem. Szkoda, że nie pomyślano o tym w momencie przebudowy 12 lat temu, czyli że zrobiono źle. Ja tutaj staję w obronie, że nie zrobiono źle, jeżeli tego typu imprezy, które odbywają się w Mrągowie nie od wczoraj tylko od 20-30 lat, 40 tak naprawdę dają radę z tym zapleczem i nie ma jakichś ogromnych problemów, chyba, że tutaj są inne zdania no to, tak, to właśnie były inne, ale na szczęście już Waldek *(Cybul),* dzięki Bogu, nie, a więc te Twoje inne zdania, już to prywatnie sobie na ten temat porozmawiamy, ale Drodzy Państwo, ja nie rozumiem jeżeli ktoś tu sugeruje, że dlaczego ja nie wydzierżawiam czegoś na 3 lata, ewentualnie na przykład nie ma tu wniosku o dzierżawę na 5 lat, czy 7, czy 10. Sami Państwo wiecie, że doprowadzenie tej działki do jakiegokolwiek użytku, do jakiejkolwiek funkcjonalności to nie jest 1 tys. zł czy 5 tys. zł. To jest kwota na pewno 200 - 300 tys. zł. Bo to nie jest tak, że wjedzie tam spychacz i wyrówna tą działkę, i jest wszystko OK. *(Wypowiedź została przerwana przez Rnego Jakuba Doraczyńskiego, który wypowiadał się poza mikrofonem.)* Nie, ale no naprawdę, czy Pan udaje, Pan chce, nie wiem, wciskać jakiś tutaj nam kit dziwny. Pan zna ceny, wie Pan ile kosztuje niwelacja terenu, wie Pan ile kosztuje przygotowanie na przykład drogi, która by była drogą pożarową, czy utwardzenie tego terenu na terenie całej działki. Naprawdę Pan nie rozumie samorządu, Pan nie rozumie samorządu, ja tylko przypomnę, ja tylko przypomnę Pana wypowiedź "płacimy za Festiwal Weselnych Przebojów 250 tys., czyli Miasto traci. Co z tego miasto ma? Nic." Ja Panu tłumaczyłem, że Miasto ma bardzo dużo z tego tytułu, że tego typu festiwal odbywa się w Mrągowie. Przyjeżdżają tysiące turystów, zostawiają miliony złotych w restauracjach, w hotelach i to jest właśnie wartość dodana. Pan uważa, że tego typu nieruchomość powinna być sprzedana po prostu wyczerpanie do końca, czyli ja zgodnie z Pana wnioskiem na następną sesję przedstawię projekt uchwały wydzierżawienia terenu na ul. Młynowej, skoro nie poszedł w trzech przetargach, czy na ul. Krótkiej, która też nie może być sprzedana, wydzierżawmy to. Na 20 lat, może 30 lat, bo tam procedura została wyczerpana, naprawdę nie tędy droga, naprawdę nie tędy droga. No nie było zainteresowanych w przetargu nieograniczonym, widzi Pan? Czyli co? Wydzierżawiamy, tak? Ale przetestujmy wydzierżawienie tych dwóch hektarów czy na ul. Krótkiej. No właśnie, takie łapanie się za głowę tylko potwierdza to, że nie macie pojęcia o samorządzie, jeżeli dwóch potencjalnych nabywców nie jest na chwilę obecną zainteresowanych zakupem tego, a są zainteresowani, albo przynajmniej jeden z nich jest zainteresowany, a może dwóch zobaczymy, dzierżawą no to zróbmy to, wydzierżawmy ten teren. Każda umowa, także umowa dzierżawy może być wypowiedziana, więc w międzyczasie jeżeli się okaże, że jest chęć kupna, bo faktycznie właściciel wydzierżawionej działki będzie miał ochotę zabudować ją no to tą działkę sprzedamy. Hipokryzja? Hipokryzja to było brak placów zabaw na terenach spółdzielni, to była hipokryzja. Nie było możliwe, Waldek *(Cybul),* Panie Waldemarze, przepraszam, byłeś Radnym. Dlaczego pomimo błagania Spółdzielców nie zrobiliście tego? To była hipokryzja, bo nie da się. Okazuje, że się dało. Dziękuję”.

**Radny Grzegorz Parda** powiedział „Szanowni Państwo, osobiście znam ze dwie czy nawet trzy rodziny w mieście, które dzierżawią od kilku czy kilkunastu lat tereny przyległe do swoich działek. Wystąpiły o wykup tych działek, natomiast po otrzymaniu wyceny zrezygnowały z tego wykupu i nikt ich nie zmusi, ani Rada ich nie zmusi, ani Burmistrz ich nie zmusi i szukacie, nie wiem, dziury w całym. Szukacie, chcecie zmusić kogoś do kupna terenu kto tego kupna nie chce, nie chce wyłożyć tych pieniędzy. Nie rozumiem Was, są wspólnoty mieszkaniowe, które też dzierżawią tereny i też nie są zainteresowane kupnem tych terenów, które dzierżawią pod śmietniki lub pod inne rzeczy, ale nie zmusimy ich. Nikt nikogo nie zmusi do tego żeby kupił dany teren, dziękuję”.

**Radny Marian Miksza** przypomniał, że nie otrzymał odpowiedzi na swoje pytanie.

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** odparł „A więc nie ma żadnych przeszkód prawnych, nie ma żadnej sprzeczności, jeżeli chodzi o tą uchwałę, która pozwalała na sprzedaż i tą uchwałę, która pozwala na wydzierżawienie. Jesteśmy na takim etapie, że nie ma żadnej sprzeczności pomiędzy tymi dwiema uchwałami, ale to jest Pani mecenas, a więc można tutaj też zapytać Panią mecenas, która jest na sali, dziękuję”.

**Radny Dariusz Papiernik** „Chciałbym zabrać głos w sprawie tej działki, tak może trochę z innej strony, ale no chciałbym to zrozumieć. Jeśli załóżmy Miasto by zbadało rynek, że w tym miejscu mogłaby powstać restauracja czy coś takiego, co by Miasto mogło wybudować i nie czerpać z tego korzyści, później to wydzierżawić, bym zastanawiał się nad tym czy tą działkę nie trzymać i nie próbować tam coś takiego zrobić. Jeżeli jest działka, która ma dwóch potencjalnych nabywców, nabywcy nie chcą jej kupić, a możemy ją wydzierżawić, tak sobie teraz pomyślałem, co jest lepsze? Czy na przykład ci mieszkańcy miasta Mrągowa, bo teraz troszeczkę zmieniam temat, którzy mają na przykład dwa garaże, dwa mieszkania. Dlaczego nie sprzedają mieszkań w tej chwili, bo jest dobra cena, tylko wynajmują to mieszkanie? Tylko dlatego, że z najmu mają dodatkowe pieniążki, a mieszkanie cały czas trzyma wartość. Teraz wróćmy do tej sytuacji działki. Jest działka, która jest warta w tej chwili wyceniona została na około 800 tys., prawda? Rocznie z dzierżawy miasto pozyska 10 tys. zł, przez 20 lat miasto pozyska 200 tys. zł, to jest 1/4 wartości tej działki. I teraz powiedzcie mi Państwo, gdyby załóżmy ci, którzy wydzierżawili tą działkę chcieliby wtedy kupić w prawie pierwokupu, czy te 200 tys., ta działka straci 200 tys. przez te 20 lat czy zyska jeszcze na wartości? Logicznie rzecz biorąc grunt to jest jedno z podstawowych, tak to się w ekonomii nazywa czynników produkcji, jeden z podstawowych czynników produkcji, ziemia, kapitał, praca. Ziemia nigdy nie traci na wartości, za 20 lat ta działka będzie dalej warta co najmniej 800 tys. plus 200 tys., które zyskaliśmy z dzierżawy i zakładając, że ten ktoś kto ją teraz dzierżawi będzie chciał ją kupić w prawach pierwokupu no to co? No to my sprzedamy mu tak jak teraz debatujemy, żeby sprzedać, ale na pewno nie sprzedamy ze stratą 200 tys., bo grunt raz, że nabierze wartości, a dwa, zyska miasto 200 tys. No takie jest moje rozumowanie, jeżeli się mylę to proszę mi wytłumaczyć, dziękuję”.

**Radny Waldemar Cybul** „Przepraszam, że zabieram głos, tu Pan Radny Tarnowski mówił, żeby przepraszać i dziękuję serdecznie Panie Tadeuszu za wybaczenie. Szanowni Państwo, problem polega na tym, że w przypadku dzierżawy, jeżeli tutaj Pan Grzegorz mówił o dzierżawieniu terenu miejskiego pod śmietnik, garaż, ewentualnie gdzieś przy terenie prywatnym. My mówimy teraz o działce nad jeziorem przy amfiteatrze, którą dzierżawić się zamierza przez 20 lat i tak jak tutaj Pan Darek obliczył, że przez te 20 lat do samorządu miejskiego wpłynie około 200 tys., natomiast już Pan Burmistrz tutaj najpierw mówił, że nie pozwoli na żadne działania, żadne jakieś budowanie, natomiast już tutaj poinformował, że 300 tys. około będzie kosztowało dzierżawcę podjęcie działań związanych z niwelacją terenu i tak dalej. No i rozumiem, że zrobi tam pole namiotowe za 300 tys., 200 tys. przez 20 lat płaci do Miasta, natomiast nie oszukujmy się, Szanowni Państwo, nie wiem, bo ja zaczynam mieć wątpliwości czy rzeczywiście tutaj mamy tak słabą wyobraźnię. Jeżeli ktoś chce dzierżawić teren przez 20 lat nad jeziorem Czos w bezpośrednim sąsiedztwie amfiteatru to nie po to żeby tam robić pole namiotowe, tylko po to, żeby prowadzić zgodnie z napisami planu zagospodarowania przestrzennego działalność usługowo-turystyczną. Natomiast w tym momencie, Panie Burmistrzu, to ja wiem, że Pana nosi, nie trzyma Pan ciśnienia, ale może wyjaśni Pan też Radnym, że inwestor, który poniesie albo przeznaczy swoje środki na inwestycje na terenie dzierżawionym no to oczywiście Pan dokładnie wie, że przy dzierżawie długoterminowej ma prawo pierwokupu, tak? To jest raz, natomiast z drugiej strony wiadomo, że w przypadku czy na poprawę zagospodarowania swojej działalności jako sąsiadujący podmiot na pewno nie będziemy mówili tutaj o kwotach 800 tys.. Poza tym Pan Burmistrz mówi, że po 20 latach inwestor zniweluje, z powrotem za kolejne 300 tys. zamówi koparki, które z powrotem nasypią skarpę i ta skarpa zostanie przywrócona do pierwotnego stanu łącznie z pokrzywami, które tam ponoć dzisiaj rosną. To nie jest manipulacja Szanowny Panie tylko to są fakty, bo to Pan manipuluje. Nazwijmy rzecz po imieniu, że mamy krótko mówiąc, przedsiębiorcę, który chce stworzyć tam teren turystyczno-rekreacyjny z usługami. Ja oczywiście nie decyduję tylko ja w tym momencie proponuję Panie Burmistrzu żebyśmy wyczerpali procedurę sprzedaży, być może rzeczywiście nowa wycena rzeczoznawcy do drugiego, trzeciego przetargu nie będzie 800 tylko będzie, Panie Darku, w granicach, nie wiem, 600-500 tysięcy. Przedsiębiorca będzie mógł podjąć działania długoterminowe w celu wykonania swojej inwestycji, a Miasto będzie miało zagospodarowany teren i wpływy z podatku od nieruchomości, dziękuję”.

Ponownie głos zabrał **Radny Dariusz Papiernik** „Już teraz ostatni raz w tej kwestii zabiorę głos, ale może nie będę operował nazwiskami, bo to nie o to chodzi, Państwo Radni, którzy byli w tamtej kadencji na pewno od razu będą wiedzieli, ci Radni, którzy nie byli, a będą zainteresowani to o tym poinformuje osobiście, bo nie chcę poruszać drażliwych tematów, ale nadmienię taką sytuację jaka wydarzyła się w tamtej kadencji. Chodzi mi o działkę między dwoma dużymi czy zamożnymi mieszkańcami naszego miasta nad jeziorem Juno, to było w tamtej kadencji i tam była działka tak ogrodzona i tak zagospodarowana, że przejeżdżający nie widzieli, uważali, że ta działka jest już sprzedana, odbył się jeden przetarg, cena została obniżona, odbył się drugi przetarg, cena została obniżona, miał się odbyć trzeci, ci dwaj Panowie, którzy chcieli ją nabyć i już sobie dzielili, nie wiem, no domyślam się w tym momencie, ale byli bardzo zainteresowani tym gruntem mieli takiego zonka, czyli niespodziankę, bo się pojawił człowiek który ją kupił. I kupił ten inwestor, gdzie było wielkie oburzenie tych dwóch mieszkańców i w momencie kiedy ten inwestor wystąpił o zmianę zagospodarowania planu przestrzennego, bo tam chciał wybudować lokalne mieszkalne, wtedy była wielka tutaj, którą prowadził jeszcze Pan Przewodniczący, ówczesny Orzoł rozgrywka na temat zagospodarowania, planu zagospodarowanie przestrzennego czy zmienić, czy nie i była batalia, nie dopuścić, bo zostało to sprzedane, że za tanio i różne, już nie będę, no ale plan został zmieniony, inwestor, czyli nabywca, właściciel gruntu, który to nabył obiecywał, że wybuduje tam takie i takie budynki, a co się stało? Poczekał rok i sprzedał z milionowym zyskiem nie ruszając palcem. Czy teraz, a teraz zadaje pytanie odnośnie tej działki i ja już na ten temat się nie odezwę dzisiaj. Jeśli my teraz rozpętaliśmy taką wrzawę na temat tej działki, gdzie jest dwóch ewentualnych, potencjalnych nabywców, gdzie był przetarg, odbył się ograniczony do dwóch osób, bo te osoby teoretycznie powinny być zainteresowane. Jak my rozpętaliśmy taką zadymę czy nie obawiacie się Państwo, że powtórzy się sytuacja jaka miała miejsce kilka lat wcześniej? Trzeci przyjdzie, to jest bardzo podobna sytuacja, bardzo podobna sytuacja. A jeszcze żeby zamknąć ten temat, teraz zwracam się do Pana radnego Waldemara, jeśli po tym, że załóżmy dzierżawca zainwestuje jakieś środki i coś zrobi z tym gruntem zakładając, że było ich dwóch. Jeden nie chciał kupić, drugi dzierżawił, jeśli wystąpi o prawo pierwokupu no to odmówimy mu wtedy? Bo ten drugi namyśli się, bo zobaczy że on już wykonał jakieś tam operacje? No to jest, a czy ten grunt straci na wartości przez 20 lat, czy zyska? I zakładam, ja jestem w stanie założyć się o przekonanie, że ten grunt nie straci na wartości za 20 lat, jestem wręcz pewien tego, że on zyska, dziękuję”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** powiedział „Jedno zdanie jeszcze, bo tak, jeżeli rozpoczniemy kolejną procedurę sprzedaży, czyli wycenę, pierwszy przetarg, drugi przetarg, trzeci przetarg, przez to stracimy około, nie wiem, 9 miesięcy z wywieszeniami, ze wszystkim to mniej więcej tyle trwa, czyli już nie jako uszczuplamy nawet i w tym momencie, to nie jest dużo, ale już od te 90 tys. powiedzmy uszczuplamy budżet miasta. Może dla Was to jest bardzo mało, ale dla Miasta, które potrzebuje pieniędzy na różne rzeczy to jest dodatkowy pieniądz, oczywiście ze świadomością, że grunt i tak rośnie w górę. Teraz ta wycena powinna być ile tam było? 815 bodajże tysięcy, będzie odpowiednio wyższy, czyli będzie około miliona złotych, czyli tym bardziej ci sąsiedzi tej działki nie będą chcieli go nabyć. Przecież wiemy, mamy świadomość, że tam na chwilę obecną bez właśnie, to o czym powtarzam już po raz czwarty, Waldek powtórzył, tutaj Pan Radny Waldemar powtórzył, któremu wybaczam, że zadaje pytania i proszę o wybaczenie, natomiast tak, że ten grunt i tak ta wartość gruntu wzrośnie, inni tam nie mogą się pojawić, bo to jest na mocy tej uchwały, którą mamy to jest ograniczona sprzedaż do tych dwóch sąsiadów i także tak, my mówimy sobie, zaprzeczamy sobie nie mając przekonania, że my faktycznie dobrze robimy. No bo Wy nie wiecie, no to jakoś bez przekonania to mówicie. No tak, argumenty nasze Was przekonały po prostu, no ale nie chcecie nam przydać racji, tak, ciągle tkwicie w swoim błędzie. No po co? No szkoda”.

**Radny Robert Wróbel** „Ja mam pytanie prawne. Oczywiście przepraszam, że zabieram głos. Pytanie prawne, techniczne do Pani prawnik, jeżeli jest mi w stanie odpowiedzieć. Po jakim czasie dzierżawca, który ma umowę długoletnią w takim okresie jakim mówimy, czyli 20 lat może wystąpić do Urzędu Miasta czy Gminy na wykup danej nieruchomości w trybie bezprzetargowym?”

Odpowiedzi udzieliła **Pani Mecenas Kamila** **Połeć** „Szanowny Panie Radny, tak jak już Pan Burmistrz powiedział to jest możliwość wystąpienia o wykup po upływie 10 lat nieprzerwanej dzierżawy, oczywiście za zgodą odpowiedniej Rady i też tutaj jakby kontynuując poprzednio zadane mi pytanie. Nie ma tutaj konfliktu istnienia dwóch uchwał i nie ma potrzeby uchylenia uprzednio udzielonej zgody przez Radę na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości. Szanowny Panie Radny, ja przypominam, że zgodnie z art. 30 ustawy o samorządzie gminnym to Pan Burmistrz gospodaruje zasobem komunalnym nieruchomości podejmując między innymi decyzję o tym czy dana nieruchomość zostanie sprzedana, czy też wydzierżawiona, a do określonych czynności jest mu do tego niezbędna zgoda Rady, ale co do zasady to leży w kompetencji Burmistrza, sposób zagospodarowania danej nieruchomości, wydzierżawienia czy też jej sprzedaż”.

**Radny Bogusław Wilk** rzekł „Ja mam jedno pytanie takie, czy ta dzierżawa to przez 10 lat będzie ta sama przez 10 tys.? Drugie pytanie mam takie, co zrobić żeby ta dzierżawa, to znaczy ta uchwała, która mówi o tych stawkach, żebyśmy ją zmienili i dopiero wydzierżawili ten grunt. Bo jeżeli śmieszna jest kwota dzierżawy to zróbmy najpierw podniesienie tej uchwały z dzierżawami, żeby była większa, a dopiero później zróbmy to. No to jeżeli można to zrobić to się zastanowić najpierw nad tym, żeby zmienić stawki, a dopiero proponować o dzierżawę. Dziękuję”.

Głos zabrał **Radny Dominik Tarnowski** „Szanowni Państwo, Mieszkańcy Mrągowa, ja mam pytanie do koalicyjnego Klubu Radnych tam, nie wiem, „Ich sprawa” czy te stanowisko, które przed chwilą Radny Bogdan Wilk wygłosił, czy to jest wspólne stanowisko Państwa Klubu Radnych czy tylko to jest stanowisko Radnego Bogdana Wilka? Bo jeżeli to jest wspólne stanowisko wszystkich Państwa Radnych, że Państwo żądacie od Burmistrza Miasta Mrągowa, żeby przygotował projekt uchwały, w którym my jako Radni mamy zdecydować o drastycznej podwyżce za dzierżawiony grunt na terenie miasta Mrągowa, od miasta Mrągowa dla wszystkich tych mieszkańców miasta, którzy dzierżawią te grunty to to jest, Szanowni Państwo, skandal wyższej klasy i Państwo nie tylko nigdy nie powinniście być dopuszczeni do jakiejkolwiek władzy w tym mieście, ale także natychmiast powinniście wszyscy złożyć mandaty radnych, ponieważ jest to rzeczywiste działanie na szkodę mieszkańców Mrągowa. Kategoryczne, bezczelne i chamskie działanie na szkodę mieszkańców Mrągowa, więc bardzo proszę o złożenie mandatów przez wszystkich członków tego Klubu Radnych, o ile oczywiście stanowisko to jest Państwa wspólne stanowisko, i że Państwo wspólnie żądacie od Burmistrza przygotowania uchwały o podwyżce, drastycznej podwyżce dzierżaw wszystkich gruntów dzierżawionych przez mieszkańców Mrągowa, to jest wiecie Państwo naprawdę, no sami się podkładacie, sami się podkładacie takimi wypowiedziami”.

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** „Ja tylko chciałem przypomnieć, Panie Radny, że w każdej umowie tego typu umowy dzierżawy są tak zwane klauzule waloryzacyjne i o stopień inflacji ta stawka rośnie każdego roku, a więc te wpływy do budżetu miasta nie zatrzymają się na poziomie, który ustalimy w pierwszej umowie tylko to będzie waloryzowane corocznie, to tak jak waloryzacja emerytur, rent i tak dalej”.

**Radny Bogusław Wilk** zwrócił się do Radnego D. Tarnowskiego „Ja chciałem Panu Radnemu powiedzieć, bo Pan Radnych chyba nie słyszał słowa ode mnie żadnego o drastycznych podwyżkach, to decyzje podejmie Burmistrz, a Dominik Tarnowski zawsze wyolbrzymiać chciał wszystkie rzeczy i jeżeli coś jest śmieszne, bo mówimy o 10 tys. i wszyscy powiedzieli, że śmieszne no to trzeba się zastanowić czy nie zmienić to, także, dziękuję”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zwrócił się do Radnego M. Mikszy „Panie Radny, idąc Pana tokiem rozumowania to powinienem w pewnym momencie obronić Pana Burmistrza Łapkę, bo Pan Radny Cybul zwrócił się do Pana Burmistrza „Panie Tadeuszu”. Panie Radny, ja nie wczuwam się w Wasze, ja nie jestem Duchem Świętym, nie wiem czy Pan Burmistrz Łapka się obraził czy nie, tak samo czy Pan Radny Orzoł się obraził czy nie. Także niestety, macie Państwo wolny mandat, próbujcie sami interweniować jeżeli czujecie się obrażani, ale nie wmawiajcie mi słów, że ja mam wiedzieć czy Pan Marian, czy Pan Tadeusz, czy Pan, nie wiem, X został obrażony, bo jakieś słowo użyte było przeciwko niemu, nieeleganckie, które on uważa za niestosowne. Natomiast odnosząc się do obrony Pana Burmistrza swojego pracownika, uważam, że Pan Burmistrz miał prawo, a nawet wręcz obowiązek obronić Panią Kierownik od tych tam wczorajszych załóżmy tam zarzutów, nie zarzutów tylko obrazy Pani Kierownik i tutaj jako pracodawca uważam, że jak najbardziej Pan Burmistrz stosownie się zachował i powinien, a nawet obowiązkowo bronić swojego pracownika. Natomiast tu tak jak ja powiedziałem, Panie Marianie, no naprawdę nie róbcie ze mnie Ducha Świętego, że ja mam się wczuwać w Wasze ciało i mam, co Wy czujecie. Naprawdę brońcie się sami, jeżeli czujecie się obrażeni. Jeżeli nie, to nie róbcie jeden drugiemu naprawdę przykrości, bo tylko przedłużamy obrady niepotrzebnie i nawzajem się niepotrzebnie wypowiadamy”.

**Radny Marian Miksza** „Panowie dżentelmeni, Panowie dżentelmeni, nie obrażajcie się nawzajem”.

Wobec wyczerpania głosów w dyskusji oraz braku wniosków **Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zarządził głosowanie. W głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Uchwała została podjęta 10 głosami „za”, przy 9 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

*Załącznik nr 15*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 16*

*Uchwała nr LXVIII/5/2023 w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w trybie przetargu nieruchomości gruntowej położonej przy ulicy Jaszczurcza Góra*

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zarządził przerwę w obradach.

*Przerwa trwała od godz. 17.55 do godz. 18.10.*

Po przerwie **Przewodniczący Rady Miejskiej** wznowił obrady Rady Miejskiej w Mrągowie.

*Radny Kamil Wojno o godz. 17.55 opuścił obrady Rady Miejskiej, wobec czego w posiedzeniu uczestniczyło 19 radnych.*

1. **ustalenia opłaty miejscowej, określenia zasad jej ustalania, poboru i terminu płatności oraz wysokości stawki opłaty**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Spraw Społecznych oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

Wobec braku głosów w dyskusji oraz wniosków **Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zarządził głosowanie. W głosowaniu udział wzięło 19 radnych. Uchwała została podjęta 19 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 17*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 18*

*Uchwała nr LXVIII/6/2023 w sprawie* *ustalenia opłaty miejscowej, określenia zasad jej ustalania, poboru i terminu płatności oraz wysokości stawki opłaty*

1. **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasto Mrągowo na lata 2023-2034**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Spraw Społecznych oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

Wobec braku głosów w dyskusji oraz wniosków **Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zarządził głosowanie. W głosowaniu udział wzięło 19 radnych. Uchwała została podjęta 11 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw” i 7 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 19*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 20*

*Uchwała nr LXVIII/7/2023 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasto Mrągowo na lata 2023-2034*

1. **zmian budżetu Gminy Miasto Mrągowo na rok 2023**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Spraw Społecznych oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

Wobec braku głosów w dyskusji oraz wniosków **Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zarządził głosowanie. W głosowaniu udział wzięło 19 radnych. Uchwała została podjęta 10 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 9 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 21*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 22*

*Uchwała nr LXVIII/8/2023 w sprawie zmian budżetu Gminy Miasto Mrągowo 2023*

**Ad. pkt 7**

**Informacja Burmistrza Miasta Mrągowa o pracach pomiędzy sesjami.**

Uwag w punkcie nie zgłoszono.

*Załącznik nr 23*

*Informacja Burmistrza Miasta Mrągowa o pracach pomiędzy sesjami.*

**Ad. pkt 8**

**Sprawozdanie Burmistrza Miasta Mrągowa z wykonania uchwał Rady Miejskiej.**

Uwag w punkcie nie zgłoszono.

*Załącznik nr 24*

*Sprawozdanie Burmistrza Miasta Mrągowa z wykonania uchwał Rady Miejskiej.*

**Ad. pkt 9**

**Interpelacje i zapytania radnych**

Głos zabrał **Radny Dariusz Papiernik** „Sprawa dotyczy zamontowania lamp solarnych na terenie cmentarza komunalnego w Polskiej Wsi. Panie Burmistrzu, Mieszkańcy Mrągowa odwiedzający groby bliskich na cmentarzu komunalnym w Polskiej Wsi zwrócili się do mnie z prośbą o zasygnalizowanie potrzeby zamontowania oświetlenia na alejach cmentarnych. Brak latarni na wyżej wymienionym terenie jest szczególnie uciążliwy dla mieszkańców w okresie jesienno-zimowym. Wychodząc naprzeciw ich oczekiwaniu składam zapytanie: czy jest możliwe zamontowanie lamp na alejach cmentarza, które są najbardziej, które są najbardziej zaciemnione? Spowoduje to niewątpliwie zwiększenie komfortu i bezpieczeństwa odwiedzających groby bliskich na cmentarzu, dziękuję”.

**Ad. pkt 10**

**Wolne wnioski, informacje, oświadczenia**

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zwrócił się do Radnych, którzy mieli nieprawidłowości w oświadczeniach majątkowych. Przypomniał, że ci Radni zostali poinformowani o błędach oraz o konieczności złożeniu korekt lub informacji wyjaśniających. Poprosił, by korekty zostały jak najszybciej złożone.

Głos zabrał **Radny Waldemar Cybul**. Zapytał czy Radni dzisiaj (28.11.2023 r.) poznają treść skargi na Pana Burmistrza złożonej przez Dyrektor Mrągowskiego Centrum Kultury, która została złożona w biurze rady w dniu sesji.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** odparł że z przykrością stwierdza, że nie udostępni Radnemu tej informacji. Skarga wpłynęła do niego, najpierw się z nią zapozna i w stosownym czasie podejmie decyzję, o czym Radni zostaną poinformowani. Nie będzie odczytywał skargi, z którą sam się nie zapoznał.

**Radny Waldemar Cybul** zapytał kiedy będzie kolejna sesja Rady Miejskiej, bo z tego co wie, to Przewodniczący powinien przekierować za akceptacją Radnych skargę do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** odparł, że zna procedurę, nie musi czekać na akceptację Rady. Jeżeli to jest skarga, zapozna się z jej treścią i przekaże do Komisji Skarg Wniosków i Petycji, Radny dobrze wie, że w ostatnim czasie tak było i było to akceptowane przez wszystkich Państwa Radnych. Przewodniczący powiedział, że nie wie czemu Radny W. Cybul nagle zrobił z tego problem. Jak Pan Radny chce to będą zwoływane sesje nadzwyczajne specjalnie, żeby Radny rękę podniósł w celu przekazania skargi do Komisji Skarg Wniosków i Petycji. Dokument jest w biurze Rady, Radni mogą się z nim zapoznać, ale dopóki Przewodniczący nie zapozna się z nim dokładnie nie upubliczni go nigdzie, bo nie wie co tam jest dokładnie napisane.

**Ad. pkt 11**

**Zamknięcie posiedzenia.**

Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor podziękował wszystkim za udział w obradach i o godzinie 18.25 zamknął LXVIII sesję Rady Miejskiej.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała: Katarzyna Rudkowska